

REDAKCJA: Warszawa, ul. Marszałkowska 3/5. Telefon: Red. nacz. 424-75, redakcji — 424-76.

ADMINISTRACJA: Warszawa, ul. Daszyńskiego 12. Tel. 8-10-26. Administracja czynna w godz. od 9 — 15, w sobotę od godz. 9 — 12.

WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „Oświatowa „Czytelnik”, Warszawa, ul. Daszyńskiego 14.

Cena 5 zł

Rok VI

WARSZAWA, SOBOTA 22 STYCZNIA 1949 ROKU.

Nr. 21 (1589)

Delegacja Rządu Polskiego w drodze do Bukaresztu

PAP donosi: 22 b. m. udaje się do Bukaresztu delegacja Rządu Rzeczypospolitej z prezesem Rady Ministrów Józefem Cyrankiewiczem i ministrem Spraw Zagranicznych Zygmuntem Modzelewskim na czele, dla podpisania układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy między Rzeczypospolitą Polską a Ludową Republiką Rumuńską.

Wzrost produkcji artykułów spożywczych w ZSRR

MOSKWA, 22.1 (PAP). Według danych Centralnego Urzędu Statystycznego przy Radzie Ministrów ZSRR, radziecki przemysł spożywczy osiągnął w r. ub. wybitne sukcesy we wszystkich dziedzinach.

W porównaniu z rokiem 1947, produkcja najważniejszych artykułów spożywczych zwiększyła się w r. ub. w stopniu następującym: cukier — 70 proc., ogółem przemysł spożywczy produkujący obecnie około 3 tys. różnych artykułów. Asortyment wyrobów w wielu dziedzinach jest już większy, aniżeli przed wojną.

W ciągu 3 lat powojennych na odbudowę zdevastowanych zakładów i budowę nowych przedsiębiorstw przemysłu spożywczego wydano przeszło 2 miliardy rubli. Szczególnie dużo nowych zakładów produkcyjnych, wyposażonych w pierwszą rzędny sprzęt techniczny, otrzymał przemysł piekarski.

Berlińczycy cudzoziemcami ...w Berlinie



BERLIN, 22.1 (PAP). Prasa berlińska donosi, iż amerykańskie władze wojskowe opublikowały zarządzenie nr. 29, zgodnie z którym mieszkańcy jednego sektora Berlina będą traktowani jako cudzoziemcy w innym sektorze tego miasta. Artykuł I tego zarządzenia głosi, że władze wojskowe mogą wysłać ze strefy amerykańskiej, lub z sektora amerykańskiego Berlina każdego Niemca, który nie mieszka stale w tej strefie lub w tym sektorze.

Osobom, które nie zastępują się do rozkazu władz amerykańskich, grozi areszt, więzienie lub kara pieniężna w wysokości 10 tys. marek.

BERLIN, 22.1 (PAP). 20 bm. w gmachu magistratu odbyło się posiedzenie bloku demokratycznego z udziałem 130 przedstawicieli 4-ch partii politycznych oraz demokratycznych organizacji masowych. Do prezydium weszli przedstawiciele SED, SPD i CDU.

Nadburmistrz Ebert złożył oświadczenie o sytuacji w mieście, stwierdzając, że ogłoszony przez niego program pomocy zimowej jest konsekwentnie przeprowadzany.

Do najważniejszych zadań magistratu berlińskiego w najbliższej przyszłości — według słów Eberta — będą należały: odbudowa miasta i urządzeń kulturalnych oraz przeprowadzenie 2-letniego planu gospodarczego równoległe z podobną akcją w strefie radzieckiej Niemiec.

POJUTRZE
ROZPOCZYNAMY DRUK
POWIEŚCI
„Slepa uliczka”
pióra znakomitego
pisarza czeskiego
Wacława Rzeżacza

Polska demokracja czci pamięć Lenina

Akademia w Warszawie z udziałem Prezydenta i Rządu

NA akademii, zorganizowaną przez Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w 25-tą rocznicę zgonu Włodzimierza Lenina, przybyli członkowie Biura Politycznego z przewodniczącym KC PZPR ob. Bolesławem Bierutem na czele oraz przedstawiciele Rządu i Wojska.

Na tle ozerni, w którą spowita jest scena Teatru Polskiego w Warszawie, widnieją otoczone 5-cioma symbolizującymi, strzelającymi w górę czerwonymi sztandarami marmurowe popiersie Włodzimierza Lenina.

Obszar zasiewów zwiększony o 636.000 ha.

Opracowany przez min. Rolnictwa i Ref. Rolnych plan zasiewów wiosennych w r. b. przewidywane jest obszar 8.850.000 ha. Pod uprawę zbóż jarych — 3.745.000 ha, roślin okopowych — 2.950 ha, roślin przemysłowych — 180 tys. ha, strączkowych i pastewnych — 1.830.000 ha oraz na warzywa i inne drobne uprawy 145.000 ha.

Ponieważ planowany obszar obsiewu jesiennego wynosi 6.150.000 ha, więc łączna powierzchnia jaka w 1949 r. znajdzie się pod zasiewami, wyniesie 14.700.000 ha, co stanowi w stosunku do powierzchni obsiewów z roku ubiegłego wzrost o 636.000 ha.

Tegoroczne siewy dokonane będą przy użyciu znacznych ilości nasion kwalifikowanych i odmianowo jednolitych, wyhodowanych w gospodarstwach państwowych i w blokach nasiennych. Gdy w roku jesiennym dostarczono do siewu jesiennego ponad 29.000 ton nasion zbóż ozimych, w tym roku ilości nasion zostaną wielokrotnie zwiększone.

Projektuje się mianowicie dostarczyć do siewów wiosennych ogółem 13.603 ton nasion selekcyjnych i 16.400 ton sadzeńców oraz 312.000 ton selekcyjnych nasion zbóż ozimych do siewów jesiennych.

Oryginały dostarczane będą tylko do bloków nasiennych, produkujących materiał siewny dla gospodarstw małych i średnich.

W łóżach honorowych zajęli miejsca ambasador Związku Radzieckiego p. Lebediew w otoczeniu członków Ambasady, ambasadorowie państw Demokracji Ludowej, akredytowani w Warszawie, minister sprawiedliwości Czechosłowacji p. Czeplizka, minister pełnomocny Hiszpanii Republikańskiej p. Sanchez-Arcas.

Setki robotników warszawskich z kładoł pracy, przedstawiciele partii i organizacji wypełniają salę.

Wśród głębokiej ciszy rozlegają się dźwięki „Międzynarodówki”.

Uroczystą akademię zajął sekretarz KC PZPR ob. Józef Cyrankiewicz.

„Towarzysze! Cała Polska zjednoczona klasa robotnicza skupiona pod sztandarem marksizmu — leninizmu, cały obóz polskiej demokracji, wszyscy ludzie wolności i postępu czczą dziś imię wielkiego nauczyciela, twórcy rewolucji rosyjskiej, która przyniosła nam wolność — Włodzimierza Lenina — rozpoczyna mowa.

Czujemy pamięć twórcy tego kraju, który rozgromił faszyzm, przyniósł wyzwolenie narodom i stał się oporą sił postępu i pokoju. Czujemy pamięć Włodzimierza Lenina, który wszystkim narodom dał w ręce oręż zwycięskiej walki o socjalizm. Czujemy dzieło wielkiego kontynuatora — Lenina — Józefa Stalina, które rośnie i potężnieje, które wysiłkiem milionów mas zmienia oblicze świata.

Wśród niemiłkających oklasków zajmują miejsca w Prezydium ob. ob. Bolesław Bierut, Józef Cyrankiewicz, Jakub Berman, Hilary Minc, Henryk Świętokowski, Roman Zambrowski, Marian Sychalski, Adam Rapacki, Hilary Chełchowski, Stefan Mateuszewski, Tadeusz Cwik, Franciszek Fidler, Janusz Zarzycki, Lucjan Motyka, Helena Kozłowska, Mieczysław Hoffman, przewodnicy i przewodni-

cy.

Czang-Kai-Szek ustąpił

Początek końca Kuomintangu

PARYŻ, 22.1. (PAP). — Agencja France Presse donosi z Nankinu, że Czang Kai szek postanowił ustąpić ze stanowiska prezydenta Republiki Chińskiej. Wiceprezydent Li Tung Yen ma objąć po Czang Kai Szeku stanowisko prezydenta.

LONDYN, 22.1. (PAP). — Agencja Reutersa potwierdza wiadomość o ustąpieniu Czang Kai Szeka podkreślając, iż tym samym przestani on być dowódcą naczelnym sił zbrojnych Kuomintangu.

Agencja cytując opinię obserwatorów, którzy uważają, że decyzja Czang Kai szeka oznacza koniec reżimu kuomintangowskiego w Chinach i prawdopodobnie wszelkiego zorganizowanego oporu zbrojnego wobec chińskich wojsk ludowych.

NOWY JORK, 22.1. (PAP). — Agencja „Associated Press” podaje oficjalny komunikat nankiński, donoszący, że Czang Kai Szek opuścił Nankin, udając się do prowincji Czekiang, do swej miejscowości rodzinnej Fenghua, w piątek o godz. 16-cj.

Jakkolwiek nankiński wiceminister informacji oświadczył poprzednio, że Czang Kai szek zrezygnował ze stanowiska prezydenta, komunikat oficjalny oświadcza jedynie, że „zgodnie z konstytucją wiceprezydent Li Tung Yen będzie pełnił funkcje prezydenta podczas jego nieobecności”.

Sam Czang Kai szek ograniczył się narazie do oświadczenia, że... „opuszcza Nankin, ponieważ potrzebuje odpoczynku”.

W patetycznej odezwie połączalnej do narodu chińskiego Czang-Kai-szek oznajmił, że „wznosi modły o pokój”. Znaczący starych obyczajów chińskich twierdzą, że Czang-Kai-szek obrał ten sposób wycofania się z areny w imię kardynalnej zasady starochińskiej „ratowania twarzy”.

Ostatni apel nankiński o „bezwzględne zaprzestanie ognia”, jak słychać w Nankinie, radio armii ludowej określiło jako „hipokryzję”.

Wycofanie się Czang Kai szeka było — jak oświadcza w Nankinie — konieczne, gdyż jakkolwiek rokowania pokojowe były niemożliwe, dopóki Czang Kai szek i jego zwolennicy posiadali głos w rządzie. Jednakże — według agencji „Associated Press” — kółka rządzące w Nankinie również obecnie nie mają większej nadziei na powodzenie rokowań.

ce pracy warszawskich zakładów przemysłowych.

Na mównicę wstępuje członek Biura Politycznego KC PZPR — Jakub Berman.

Mowa min. Bermana

czym tkwi rewolucyjna, przeobrażająca oblicze świata siła leninizmu?

W zawartym w nim olbrzymim ładunku twórczej myśli, niosącej zwycięską prawdę o życiu, o człowieku, o stosunkach społecznych. W tkwiącym w nim olbrzymim ładunku uczuciowym, w ogromnej sile moralnej, płynącej z myśli Lenina, z postawy Lenina, z nieodpartego czaru człowieczeństwa Lenina, który przezrocznymi drogami dociera do najdalszych zakątków świata i zapada się jakoś dziwnie głęboko w serce robotnika i żołnierza, pisarza i uczonego, chłopca i rybaka, Europejczyka i chińskiego kulisa — budzi w nich wolę walki o godność ludzką.

Czyż na przestrzeni dziejów całej ludzkości jakakolwiek inna ideologia — pretendująca do władztwa dusz — sięgnęła tak głęboko jak marksizm-leninizm do samych korzeni ludzkiego społeczeństwa, stosunków między ludźmi, ludzkiego istnienia, sensu życia, filozofii, czy potrafiła wyzwolić tyle twórczych sił, które z bezprzykładnym poświęceniem zbudowały nowe społeczeństwo, oparte na zasadach sprawiedliwości społecznej? Czyż Leninowska wizja państwa socjalistycznego, wypiełgnowana przez ten ciąg wielu lat, nie stała się realną rzeczywistością, punktem zwrotnym w dziejach ludzkości?

Czyż Państwo Socjalistyczne, budowane i kierowane pod przewodnictwem Stalina, genialnego kontynuatora myśli i wskazań Lenina, nie stało się ta ranem, który zmiażdżył faszyzm, czyż nie jest oparciem wszystkich sił postępujących świata, źródłem otuchy i nadziei dla wszystkich wyzyskiwanych i uciskanych przez przemoc imperialistyczną?

Kto nie zna nauki Lenina, ten mimo całej swego uczonej erudycji nie zrozumie mechanizmu współczesnego świata, ten nie rozumie sensu minionej wojny, ten skazany jest na to, aby błądził po omacku, wkiąć się w sprzecznościach bez wyjścia.

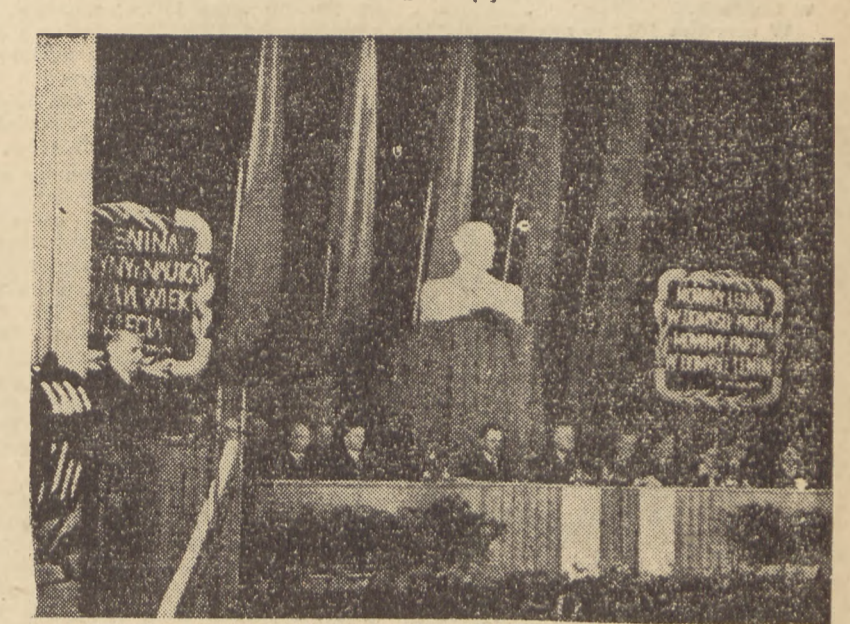
Czyż okres 25 lat, które upłynęły od śmierci Lenina, nie dał niezliczonych dowodów genialnej trafności jego przewidywań?

Czy okres ten, który przyniósł zaostrezenie przeciwieństw między pracą a kapitałem, między metropoliami a koloniami, między pczczególnymi państwami imperialistycznymi, nie jest potwierdzeniem diagnozy leninowskiej o nieuleczalnym kryzysie kapitalizmu?

Ani szal zbrojeniowy, który może najwyżej zaostreć jeszcze kryzys ani atlantyckie fantasmagorie, ani plasterki w postaci zw. europejskich czy światowych „Parlamentów” nie są w stanie uleczyć choroby, która toczy kapitalizm, nie są w stanie na długo utrzymać chimery „superimperializmu”, nie potrafią zasłonić jego pękających szwów.

(Dokończenie na str. 3-cj)

W 25 rocznicę zgonu Lenina



Prezydium uroczystej akademii, która z okazji 25 rocznicy zgonu Lenina odbyła się wczoraj w teatrze Polskim. W środku Prezydent Bierut i Premier Cyrankiewicz, na trybunie wiceminister Berman.

Edmund Bora

Zródło sukcesów

Wielu polityków zachodnio-europejskich i amerykańskich dotychczas nie może wybaczyć Związku Radzieckiemu, że zawiódł ich nadzieje. Spodziewali się, że ZSRR wyjdzie po drugiej wojnie światowej osłabiony i uzależniony od pomocy krajów, które nie uległy agresji niemieckiej. Spodziewali się, że straty gospodarcze i ludnościowe poniesione przez Związek Radziecki w trakcie drugiej wojny światowej uniemożliwią mu udział w budownictwie gospodarki idącej w kierunku socjalizmu i że te kraje znowu znajdą się w orbicie wpływów kapitału międzynarodowego. Za wiedzi w swich nadziejach politycy ci uwzględniłi w swych rachubach bodajże wszystkie elementy zawiązywać decydujące o słałości każdego mocarstwa, któreby tyle ofiar poniosło co ZSRR w walce z hitleryzmem. Nie uwzględnili tylko jednego elementu, przeczyli jeden fakt i to przeoczenie stało się powodem gorzkiej rozczarowań i narzeków.

Przeoczyli fakt, że ZSRR nie jest zwykłym podobnym do innych znanych im z historii i współczesności mocarstw, ale jest mocarstwem nowego typu, wieloczołowym związkiem równoprawionych narodów żyjących i pracujących w planowej, socjalistycznej gospodarce. Kierownice koła obozu kapitalistycznego przeoczyli w swych rozważaniach politycznych ten fakt nie dlatego oczywiście, że nie wiedzieli lub zapomnieli o socjalistycznym charakterze państwa radzieckiego i o planowym naukowym charakterze jego gospodarki.

Przeoczyli fakt, że ZSRR nie jest zwykłym podobnym do innych znanych im z historii i współczesności mocarstw, ale jest mocarstwem nowego typu, wieloczołowym związkiem równoprawionych narodów żyjących i pracujących w planowej, socjalistycznej gospodarce. Kierownice koła obozu kapitalistycznego przeoczyli w swych rozważaniach politycznych ten fakt nie dlatego oczywiście, że nie wiedzieli lub zapomnieli o socjalistycznym charakterze państwa radzieckiego i o planowym naukowym charakterze jego gospodarki.

Rzecz w tym, iż przywódcy obozu kapitalistycznego nie zgodzili się po prostu z poglądem, że gospodarka radziecka ma olbrzymią przewagę nad gospodarką każdego mocarstwa kapitalistycznego oddzielnie i nad gospodarką kapitalistyczną w całości. Bagatelizując i odrzucając prawdę o wyższości i olbrzymiej sprężystości gospodarki socjalistycznej ludzie ci siłą rzeczy nie uwzględniali jej w swoich planach politycznych. Błąd ten zaciążył fatalnie (dla nich) na ich polityce.

Zaciążył tym fatalnie, że i w latach następnych po wojnie ludzili się, że jednak ZSRR jest słabszy niż przed wojną i że nie zdoła w szybkim tempie zaleczyć swoich ran gospodarczych. Jeszcze w 1947 roku były na zachodzie koła, które ludzili się że zdłżają odczekać kraje demokracji lu dowej od współpracy z Związkiem Radzieckim. Niewątpliwie koła te wyciągnęły ze słusznego w zasadzie założenia fałszywe wnioski, wynikające z niedoceny potęgi gospodarczej i zdolności regeneracyjnej gospodarki radzieckiej. Słuszność założenia polegała na tym, że zniszczone wojną kraje demokracji ludowej nie potrafią odbudować się gospodarczo bez żadnej pomocy z zewnątrz. Fałszywy wniosek sprowadzał się do poglądu, że w tych warunkach kraje demokracji ludowej będą się starały za wszelką cenę uzyskać pomoc gospodarczą Stanów Zjednoczonych. Ceną tą miała być zależność polityczna od St. Zjednoczonych i zależność gospodarcza od kapitału amerykańskiego.

Jednym słowem koła te spodziewały się, że kraje demokracji ludowej wzamian za obietnicę pewnych doraźnych korzyści gospodarczych wyrzekną się demokracji ludowej, wyrzekną się socjalizmu i zgodzą się na dostosowanie swego systemu do potrzeb obozu imperialistycznego. Koła te po mylili się, ponieważ nie uwzględnili faktu, że mimo olbrzymich strat poniesionych podczas wojny szybko odbudowująca się socjalistyczna gospodarka radziecka będzie w stanie w coraz szerszym zakresie pomagać młodym demokracjom w Europie Środkowej i Południowo-Wschodniej. Obóz demokracji ludowej mógł śmiało i zdecydowanie odrzucić oferty marshallowskie, zrezygnować z laskawie proponowanej samobójczej drogi ponieważ kierując się teorią i praktyką naukowego socjalizmu wiedział, że Związek Radziecki będzie w stanie użyczyć wszelkiej pomocy dla budownictwa socjalizmu w krajach obozu antyimperialistycznego. W przeciwnieństwie do kierownictwa obozu imperialistycznego obóz demokracji ludowej docenia bowiem w pełni wyższość systemu gospodarki socjalistycznej, planowej Związku Radzieckiego nad systemem gospodarki kapitalistycznej.

Mało jest teraz ludzi, nawet wśród wrogów ZSRR i krajów demokracji ludowej, którzyby nie docenili dużych sukcesów gospodarczych krajów dokonanych nie tylko bez pomocy amerykańskiej, ale w walce z przeszkodami stawianymi przez kapitał międzynarodowy.

(Dokończenie na str. 2-cj)

Literaci obradują

W drugim dniu obrad Krajowego Zjazdu Literatów w Szczecinie, Leon Kruczkowski wygłosił przemówienie, poświęcone pamięci Lenina.

Kolejny delegat — mówił ob. Kruczkowski — nie byłoby pisarzami, gdyby potężna postać Lenina nie urzekała nas, naszych umysłów, naszej wyobraźni i naszych serc, które muszą być wrażliwe na wielkość i prawdę, gdyby nie urzekało nas życie Lenina, pełne pracy i namętności, życie myśliciela rewolucjonisty, badacza i stratega dziejów, który — jak mówi o nim Stalin — w okresach przełomowych „dosłownie rozkwitał, stawał się jasnowidzem, przewidywał jak będą się poruszały klasy, przewidywał możliwe zygakty rewolucji, w dzień to wszystko, jak na dłoni”.

Lenin jasno i bez niedomówień określił sprawę „wolności pisarza”: „Panowie burżuazyjni Indywidualiści, wasze słowa o absolutnej wolności — to obłuda. W społeczeństwie opartym na władzy pieniądza nie może być prawdziwej i rzeczywistej wolności. „Absolutna wolność” jest burżuazyjnym lub anarchistycznym frazezem, albowiem anarchizm jako świątopogląd jest przenicowaną burżuazyjnością. Życie w społeczeństwie i być wolnym od społeczeństwa nie można. Wolność burżuazyjnego pisarza, artysty czy aktorki jest tylko chłudnie maskowaną zależnością od kłesy, od przekupstwa, od utrzymania.

Kolejny delegat — kończy Kruczkowski — zapamiętajmy sobie te słowa Lenina, pełne szlachetnej pasji, jak wszystko co mówili. Nie traćmy ich sprzed oczu w naszej trudnej co-

11 dzień Zjazdu w Szczecinie

dziennej pracy, gdyż zawierają w sobie rzetelną prawdę o zadaniach i roli pisarza współczesnego.

Referat St. Żółkiewskiego

Z kolei Stefan Żółkiewski wygłosił referat na temat powojennej literatury polskiej.

„Chcemy, aby nasza proza kontynuowała najlepsze postępowe tradycje literatury polskiej. Lecz określenia stylu i norm nowej literatury szukać musimy nie w literackich regulach przeszłości, ale w rzeczywistości współczesnej, polskiej rewolucji i polskiego budownictwa, w rzeczywistości, która wyznacza styl i normy nowej kultury”. „Chcemy, aby kultura w Polsce pomagała budować socjalizm” — tymi sformułowaniami rozpoczął St. Żółkiewski swój referat, poświęcony zagadnieniom powojennej prozy polskiej.

Stawiając od razu jasno myśl przewodnią swego referatu, mówca zaapelował do swych słuchaczy, aby zwolnili się spod łatwej sugestii zdawkowych określeń, dotyczących przemian rewolucyjnych w naszym życiu społecznym i politycznym, wniknęli w żywą treść osiągnięć, które przyniósł ze sobą Kongres Zjednoczenia i zadań, które Kongres postawił do zrealizowania przed polską klasą robotniczą. Dla zrealizowania tych zadań — mówił St. Żółkiewski

— konieczna jest mobilizacja wszystkich sił narodu. Nie powinno więc z brakuć w tej mobilizacji ani jednego z pisarzy”.

Oceniając rozwój polskiej literatury powojennej, z punktu widzenia jej zadań społecznych, St. Żółkiewski określił ten rozwój jako walkę o realizm, która stawała się walką o realizm socjalistyczny. W walce tej mogła pisarstwo marksistowska publicystyka literacka, reprezentowana przez W. Skorskiego, J. Borejsze, J. Kotta, A. Ważyka i innych.

Z kolei St. Żółkiewski scharakteryzował główne przejawy obecnej ideologii w naszej literaturze powojennej, ilustrując je przykładami. Po skrytykowaniu twórczości poszczególnych pisarzy doby dzisiejszej, mówca wyraził nadzieję, że bodaj wszyscy wymienieni przez niego autorzy stworzą jeszcze właściwą prozę realistyczną. Obszerne omówienie znalazła w referacie St. Żółkiewskiego też literatura katolicka, która służy jako narzędzie politycznego działania.

Z kolei St. Żółkiewski przeszedł do omówienia tych pozycji w naszej prozie, których autorzy uczynili się gołny wysiłek w celu urzeczywistnienia powieści realistycznej. Wymienił tu nazwiska: Kazimierza Brandysa, Pawła Herba, Jerzego Putramenta i Lucjana Rudnickiego, Iwaszkiewicza (nowe jego powieści), Żuławskiego i nowe Wągrowickiego.

Po referacie St. Żółkiewskiego rozpoczęła się dyskusja. Pierwszy zabrał głos prof. Dyrbacki, następnie Leon Kruczkowski.

Ostatni akt

Wojna domowa w Chinach zbliża się ku końcowi. Porażka polityki Ciang Kai Szeka widoczna jest w całej pełni. Wczorajsze depeście doniosły że rada polityczna Kuomintangu zaaprobowala wnioski premiera Sun Fo o zwrocenie się do przywódcy Chin Ludowych Mao Tse Tung'a z prośbą o zawieszenie broni. Zaczyna się ostatni, końcowy akt długoletniej wojny domowej.

W związku z tym warto dokonać krótkiego przeglądu rozwoju sytuacji w Chinach.

W czerwcu 1948 r. nacjonalistyczny minister obrony narodowej gen. Ho Ying Czing opublikował dane dotyczące zmiany stosunku sił Kuomintangu i Chin Ludowych w okresie dwóch lat. W styczniu 1948 r. Kuomintang posiadał 3.700 tys. regularnych żołnierzy, 1.600 tys. karabinów i 6 tys. armat. Chiny Ludowe dysponowały wówczas 320 tys. żołnierzy, 160 tys. karabinów i 600 działami.

W ciągu dwóch lat wojska Kuomintangu straciły 2 i pół miliona ludzi tj. cztery razy więcej niż Armia Ludowa. Jednocześnie armia ta zdobyła olbrzymie ilości sprzętu, tak że stosunek tych dwóch sił — włącznie z uzbrojeniem — zmienił się na korzyść wojsk sprawozdaniem nacjonalistycznego ministra — przedstawiał się w czerwcu 1948 r. jak następuje: Kuomintang — 2.180 tys. żołnierzy, 880 tys. karabinów i 21 tys. dział, Armia Ludowa 2.600 tys. żołnierzy, 970 tys. karabinów i 22 tys. dział.

W okresie tych dwóch lat Armia Ludowa nie korzystała z żadnej pomocy z zewnątrz. Tymczasem Chiny Ciang Kai Szeka otrzymały tak olbrzymie poparcie finansowe i materiałowe, że wprowadza ono w zdumienie nawet obserwatorów amerykańskich. Według biuletynu ogłoszonego 1 marca 1948 r. przez amerykańską służbę informacyjną w Chinach, pomoc ta od zakończenia wojny z Japonią objęła następujące sumy: lend lease (do czerwca 47 r.), 777.638.292 dol., pomoc UNRRA (wkład USA) — 455.760.000, amerykańska pomoc reliefowa 45.700.000, fundusz ONZ pomocy dzieciom (wkład USA) — 2.600.000, koszty administracyjne po wygaśnięciu pomocy UNRRA — 4.709.600, nadwyżki demobilu amerykańskiego — 1.014.166.921, broń i sprzęt wojenny oraz pożyczki na cele wojskowe — 1.348.856.589.

Powyżej przytoczone cyfry nie są na ogół ściśle i zostały podane poniżej ich prawdziwej wartości. Tak np. wartość statków handlowych została określona przez amerykańskie stowarzyszenie polityki zagranicznej na 22 miliony dolarów, tj. o 5,5 miliona dolarów więcej niż podano oficjalnie.

Na podstawie cyfr opublikowanych przez „New York Times” 27 września 1948 r. wartość całej pomocy amerykańskiej do marca 1948 r. wyniosła 4.205.536.810 dolarów. Do tego dochodzi jeszcze suma 15 mil. dolarów, reprezentująca wartość rozbudowy chińskich portów oraz 110 mil., wydanych na utrzymanie amerykańskich sił zbrojnych w r. 1947. W ten sposób globalna suma pomocy amerykańskiej wzrosła do 4.330.336.810 dolarów.

Pomimo tej kolosalnej pomocy chińskim wojskom nacjonalistycznym nie udało się powstrzymać ofensywy wojsk ludowych. Do jesieni 1948 r. Armia Ludowa zdobyła pięć rozległych prowincji, których łączna powierzchnia wyniosła 2.355 tys. km. kw. tzn. obszar równy Francji, Hiszpanii, Portugalii, Bułgarii, Danii, Szwecji i Norwegii razem wziętych.

W ten sposób każdy kilometr kwadratowy zdobyty przez wojska ludowe kosztowały Stany Zjednoczone 1.825 dol.

Pieniądze te wyrządzają podwójne zło — obniżają stopę życiową podatnika amerykańskiego wydzierając z budżetu państwowego sumy potrzebne na ochronę zdrowia, oświatę i higienę, a jednocześnie opóźniają proces oswojenia Chin, narażając na ruinę i nędzę wiele milionów Chińczyków.

Jeżeli pomimo tak olbrzymiej pomocy na każdym odcinku, Ciang Kai Szek nie potrafił przeciwstawić się walczącym bez amerykańskich dolarów wojskom ludowym, jeżeli pomimo przewagi liczebnej i materiałowej Kuomintangu, wojska te w marszu naprzód uwalniały miasto po mieście, prowincję po prowincji to jest to chyba dostatecznym dowodem słuszności polityki Chin Ludowych.

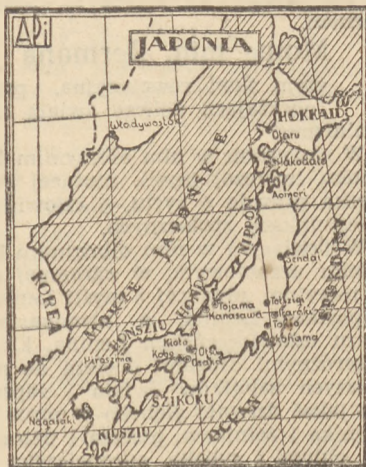
Ciang Kai Szek nie zrozumiał tego, co natychmiast pojęli przywódcy Chin Ludowych — że najlepszym oparciem i gwarancją zwycięstwa są nie protektorzy zza oceanu, ale prości chińscy kulis. (zbr)

Obchody na całym świecie ku czci Wł. Lenina

Wielki wiec w Nowym Jorku

MOSKWA, 22.1. (PAP). — W piątek w Teatrze Wielkim otwarte zostało uroczyste posiedzenie Centralnego Komitetu i Moskiewskiego Komitetu WKP(b), oraz Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i Prezydium Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych, wspólnie z przedstawicielami organizacji społecznych i armii radzieckiej, poświęcone uczczeniu pamięci Włodzimierza Lenina w związku z 25 rocznicą jego zgonu. Z referatem wystąpił naczelny redaktor „Prawdy” Piotr Pospiełow.

Represje w Japonii przed wyborami



MOSKWA, 22.1. (PAP). 23 bm. odbędą się w Japonii wybory 466 deputowanych do Izby Reprezentantów. Ogółem zarejestrowano 1.368 kandydatów; z ramienia partii liberalno-demokratycznej (419), partii „demokratycznej” (211), socjalistycznej (188), komunistycznej (116), „partii współpracy ludowej” (63) i kilku innych drobnych partii (157). Ponadto zgłoszono kandydatury 214 bezpartyjnych.

Reakcja japońska, przy czynnym poparciu amerykańskich władz okupacyjnych, usiłuje uniemożliwić kampanię przedwyborczą kandydatów, wysuniętych przez partie i organizacje demokratyczne. M. in. zabroniono wywieszania plakatów przedwyborczych oraz ograniczono prawo zwolnienia wieców i zebrań przedwyborczych, wskutek czego w niektórych okęgach kraju mieszkańcy nie znają nawet nazwisk kandydatów. Policja japońska dokonuje rewizji w lokalnych organizacjach demokratycznych, konfiskuje gazety z nazwiskami demokratycznych kandydatów, przeprowadza aresztowania wśród działaczy demokratycznych itp. Jednocześnie partie reakcyjne prowadzą akcje zastraszania i przekupywania wyborców.

Przemysł Bizonii konkurencją dla Anglii

LONDYN, 22.1. (PAP). „Przemysłowcy angielscy zwrócili się z prośbą do ministra Crippsa, by rząd brytyjski obronił angielskich eksporterów przed konkurencją ze strony Niemców” — pisze dziennik „Daily Mail”.

Konkurencja ta jest poważną groźbą dla przemysłu brytyjskiego, ponieważ Niemcy są w stanie produkować artykuły po niższych cenach niż Anglii. Fakt ten tłumaczy się tańszą siłą roboczą w Niemczech, jak również mniejszymi kosztami produkcji.

Mundo Obrero

NOWE OSZUSTWO INDALECIO PRIETO

„porządek publiczny” przy poparciu karabinów maszynowych żandarmerii i strzelców Falangi — wszystko w tym celu, by nie było „gwaltów czy represji”, by nikt nie odważył się naruszyć skóry morderców falangistowskich. Robotnicy, chłopci, synowie ludu, którzy domagali się sprawiedliwości, ale sprawiedliwość praw dziwie, w swym dążeniu do należytego ukarania, niezliczonych strasznych zbrodni reżimu faszystowskiego Franco, będą musieli, zgodnie z programem tych „unistów”, zadowolili się jedynie „środkami prawnymi”.

I wreszcie w szóstym punkcie „Alianza” postanawia natychmiastowe włączenie Hiszpanii „do grupy narodów zachodnich kontynentu europejskiego, stowarzyszonych dla korzystania z planu odbudowy Europy (planu Marshalla) jak również włączenie Hiszpanii do paktu Pięciu (paktu brukselskiego).

Mysł polityczna „unistów” sprowadza się do tego, by przekształcić Hiszpanię w docepkę do planów przygotowywania wojny i agresji, planów, które rozwijają imperializm północno-amerykański.

Ta tzw. „unia” mówi dalej, że sprzeciwia się „gwaltowi jako środkowi działania”. Tymczasem zaś proklamuje, że należy Hiszpanię wcielić do planu Marshalla z perspektywą uczestniczenia w razie zajścia takiej ewentualności w wojnie przeciwko Związkowi Radzieckiemu i nowym demokracjom ludowym Europy. Ta tzw. „unia” sprzeciwia się gwaltowi przeciwko faszystom, przeciwko klasie wielkich właścicieli ziemskich, i

W dniu 20 b. m. w największych salach Moskwy odbyło się 14 uroczystych zgromadzeń dzielnicowych.

Od wczesnego rana nieprzerwany potok ludzi, ciągnący się kilometrami przez centralne arterie Moskwy, zdał do mauzoleum na Placu Czerwonym Tysiące mieszkańców Moskwy i przybyszów z najbliższych zakątków ZSRR szło krok za krokiem po kilka godzin w poruszających się wolno kolumnach, aby złożyć hołd prochom wielkiego wodza rewolucji i twórcy państwa radzieckiego. Można było ujrzeć wśród nich przedstawicieli narodów dalekiej północy i mieszkańców obszarów azjatyckich, kolchoźników z obwodów nadwołżańskich i marynarzy z Dalekiego Wschodu.

Ludność Leningradu niezwykle oczyszczała pamięć wodza rewolucji, twórcy państwa socjalistycznego — Lenina. W salach, w których w pamiętnych dniach 1917 r. rozlegał się głos Lenina, urządzono wystawy, poświęcone Jego życiu i działalności.

Radzieckie masy pracujące składają hołd Leninowi nowymi osiągnięciami pracy. W zagłębiu Donieckim kopalnia im. Lenina w Gorlowce w wigilię rocznicy śmierci Lenina — wykonała na szeregu cdcinków plan 5-letni Górnicy, którzy zaciągnęli się w tych dniach na honorową wartę pracy, wydobyl już 9 tysięcy ton węgla w pocelet planu 1951 r.

W zakładach przemysłowych i urzędach w kolchozach i sowchozach, w uczelniach i oddziałach wojskowych, odbywają się akademie żałobne. Wszystkie dzienniki publikują obszernie artykuły wybitnych działaczy politycznych i społecznych o Leninie.

MOSKWA, 22.1. (PAP). W czwartek w 25 rocznicę zgonu Włodzimierza Lenina odbyła się w Moskwie o godz. 12.30 przednia uroczystość złożenia na grobie twórcy państwa radzieckiego go wieńców, nadesłanych przez rządy krajów demokracji ludowej.

Na Plac Czerwony przybył w pełnym składzie członkowie i pracownicy ambasady R. P. oraz przedstawiciele Polonii Moskiewskiej z charge d'affaires Zambrowiczem na czele. Delegacja polska weszła do Mauzoleum, gdzie wśród głębokiej ciszy radca Zambrowicz złożył wieńce z żywych kwiatów od Prezydenta Bieruta i od Rządu Rzeczypospolitej.

Równocześnie w imieniu rządów swych krajów wieńce w Mauzoleum złożyli: członkowie ambasady czeskosłowackiej z ambasadorem Lastowicą na czele, ambasady bułgarskiej z ambasadorem Nikolowem na czele, ambasady rumuńskiej z ambasadorem Racoasa na czele, ambasady węgierskiej z ambasadorem Molnarem na czele i poselstwa Albanii z posłem Prifti na czele.

Zewsząd napływały wiadomości o uroczystych obchodach zorganizowanych w związku z 25 rocznicą śmierci Twórcy pierwszego państwa socjalistycznego — Włodzimierza Lenina. W krajach demokracji ludowej odbyły się liczne akademie i posiedzenia poświęcone uczczeniu pamięci Wodza proletariatu, otwarto wystawy dla upamiętnienia jego życia i działalno-

ności. Ukazało się wiele artykułów w prasie.

NOWY JORK, 22.1. (PAP). — W Nowym Jorku w związku z 25 rocznicą śmierci Włodzimierza Lenina odbył się wiec, w którym wzięły udział tysiące postępowych obywateli Stanów Zjednoczonych. Przemówienie o życiu i działalności twórcy pierwszego państwa socjalistycznego, wygłosił członek rady miejskiej Nowego Jorku — Murzyn Davis.

Na wiecu odczytana została depesza powitalna przesłana przez przewodniczącego Komitetu Narodowego Komunistycznej Partii Stanów Zjednoczonych — Fostera.

RZYM, 22.1. (PAP). — „Unita” publikuje rezolucję włoskiej partii komunistycznej, uchwaloną w związku z 25 rocznicą śmierci Lenina.

„Uczcić pamięć Lenina — znaczy dziś wzmocnić walkę o pokój przedwiośnie i zakusom podżegaczy wojennych i ich popleczników. Uczynić to można wzmacniając partię komunistyczną, która walczy o ugruntowanie wolności i sprawiedliwości dla wszystkich ludzi.

W Polsce

W związku z 25 rocznicą zgonu Lenina w całej Polsce odbyły się uroczystości dla uczczenia Jego pamięci. We wszystkich większych miastach zorganizowano akademie, obchody z udziałem partii politycznych, związków zawodowych, organizacji i społeczeństwa. Wygłoszono szereg odczytów i prelekcji o życiu i działalności Twórcy pierwszego państwa socjalistycznego.

W Krakowie uroczystości złożenia hołdu pamięci Wodza proletariatu rozpoczęły się odczytaniem tablicy pamiątkowej na domu przy ul. Mogińskiej 12, w którym w latach 1913—1914 mieszkał Lenin. W uroczystości wzięli także udział: konstul ZSRR — Roman Owsienko oraz ptk. Smigrow.

Gen. Witold wygłosił przemówienie.

Apel Wolnej Grecji 50 studentom - antyfaszystom grozi kara śmierci

LONDYN 22.1. (PAP). Agencja Reuters podaje z Aten, że oddziały armii demokratycznej zajęły miasto Karponisi w odległości 200 km na północny zachód od Aten.

PARYŻ 22.1. (PAP). Agencja Allfiteri Ellada donosi z Aten, że wkrótce przed tamtejszym sądem wojskowym rozpocznie się proces przeciwko 50 studentom - antyfaszystom, w wieku od 17 do 20 lat oskarżonych o to, że usiłowali utworzyć w Atenach grupy „wolnych strzelców” armii demokratycznej. Grozi im wszystkim kara śmierci. Radio Wolnej Grecji ogłosiło nagły apel do wszystkich organizacji demokratycznych i do młodzieży całego świata o interwencję.

Źródło sukcesów

(Dokończenie ze str. 1)

Cyfrы opublikowane przez Centralny Urząd Statystyczny przy Radzie Ministrów ZSRR o wynikach wykonania planu odbudowy i rozwoju gospodarki narodowej na rok 1948 bardzo wymownie tłumaczą nam na jak bardzo realnych podstawach opierało się zaufanie do wyższości i sprężystości gospodarki radzieckiej. Cyfry te mówią o tym, że Zw. Radziecki zdołał wyliczyć rany zadane przez wojnę a co się tyczy przemysłu znacznie przekroczył nawet poziom przed-

Nie przyłożymy ręki do likwidacji SFZZ

Oświadczenie Kuźnicowa

PARYŻ, 22.1. (PAP). Przewodniczący delegacji radzieckiej Kuźnicow wygłosił na posiedzeniu Biura Wykonawczego SFZZ przemówienie, w którym podkreślił, że oświadczeni delegata brytyjskiego Deakina i delegata amerykańskiego Careya wynika, że przedstawiciele TUC i CIO nie chcą współpracować ze Światową Federacją i że postanowili oni już od dawna rozbić Federację.

Federacja jako organizacja robotnicza, licząca 70 milionów członków, okazała się silą zbyt groźną dla starego świata eksploatatorów. Imperialiści i kapitaliści zdali sobie sprawę, że Światowa Federacja jest ich nieublaganym wrogiem i dlatego usiłują wszelkimi sposobami rozbić jej jedność.

Nie ulega wątpliwości, że kierownicy angielskich i amerykańskich związków zawodowych otrzymali rozkaz rozbicia Światowej Federacji. Otrzymali oni też rozkaz popierania planu Marshalla i oczywiście rozkaz ten nie wyszedł od robotników, lecz od monopolistów. Obecnie kierownicy brytyjskich, amerykańskich i holenderskich związków zawodowych oświadczyli, że występują ze Światowej Federacji i że mają zamiar utworzyć inną międzynarodową organizację związków zawodowych. Nie ulega wątpliwości, że ta nowa organizacja będzie posłusznym narzędziem w rękę amerykańskich monopolistów i ich agentów w Anglii.

Zdaniem delegacji radzieckiej — powiedział Kuźnicow — Federacja nie może się pogodzić z obecną sytuacją, wytworzoną przez przedstawicieli brytyjskich związków zawodowych. Nie przyłożymy ręki do likwidacji SFZZ. Nie możemy się zgodzić nawet na czasowe zawieszenie działalności SFZZ. Delegacja radziecka popiera wniosek sekretarza Federacji Saillanta w sprawie zwolnienia Komitetu Federacji w jak najbliższym terminie. Jeżeli przedstawiciele brytyjskich i amerykańskich związków zawodowych nie chcą brać udziału w dalszych pracach Federacji — będziemy pracować bez nich. Nie można dopuścić do tego, by organizacja, licząca 70 milionów członków, przestała istnieć dlatego, że życzą sobie tak kierownicy CIO i TUC.

PARYŻ, 22.1. (PAP). Na czwartkowym posiedzeniu Biura Wykonawczego postanowiono wysłać depeszę do premiera Hindustanu — Pandit Nehru — jako przewodniczącego konferencji 19 państw azjatyckich, rozpatrującej agresję wojsk holenderskich w Indonezji. W depeszy tej Biuro Wykonawcze demaga się podjęcia skutecznych kroków celem położenia kresu agresji holenderskiej przeciwko narodowi indonezyjskiemu, interwencji w sprawie zwolnienia przywódców związków i działaczy demokratycznych Indonezji, przywrócenia ustroju demokratycznego oraz wyboru władz reprezentujących faktycznie lud i masę pracującą Indonezji.

Biuro Wykonawcze postanowiło przekazać na posiedzeniu Komitetu Wykonawczego wnioski central związków Chile, Południowej Rodesji, Syjamu, Filipin, Maltę i Tunisu o przyjęcie do SFZZ. Biuro postanowiło poprzeć wnioski wymienionych central związkowych.

Memorandum 19 państw azjatyckich w sprawie Indonezji

LONDYN 22.1. (PAP). Jak wynika z komunikatu, opublikowanego w New Delhi, na konferencji 19 państw w sprawie agresji holenderskiej w Indonezji, rozpatrywano zalety, jakie mają być przez Radzie Bezpieczeństwa w sprawie podjęcia energicznej akcji zgodnie z Kartą Narodów Zjednoczonych, celem szybkiego uregulowania sporu indonezyjskiego.

MOSKWA, 22.1. (PAP). Agencja Tass podaje memorandum przedstawicieli Republiki Indonezyjskiej, złożone na konferencji 19 państw azjatyckich w New Delhi.

„Trzy lata, które upłynęły — stwierdza m. in. memorandum — świadczą o tym, że Republika Indonezyjska wypełnia zobowiązania podpisane przez jej rząd uznając ONZ jako sprawiedliwego pośrednika, i zawsze stosując się do założeń Komisji Rady Bezpieczeństwa. Holandia natomiast działała wbrew zaletom tej Komisji. Republika Indonezyjska uważa, że jej rząd tymczasowy winien być rządem narodowym, działającym zgodnie z prawem narodu do stanowienia o swym losie.

Memorandum żąda natychmiastowego zwolnienia wszystkich przywódców republikańskich, uwięzionych przez Holendrów, wycofania się wojsk holenderskich na pozycje, które zajmowali do 18 grudnia 1948 r. — przy czym ewakuacja wojsk holenderskich winna się odbywać pod kontrolą ONZ. Memorandum domaga się przerwania blokady Republiki Indonezyjskiej przez Holandję. Zupelna ewakuacja wojsk holenderskich z terytorium całej Republiki Indonezyjskiej winna być zakończona nie później niż 1 września 1949 r.

Memorandum wzywa kraje, uczestniczące w konferencji do potwierdzenia de facto i de jure obecnego rządu Republiki Indonezyjskiej oraz do osądzenia akcji holenderskiej, jako zagrażającej pokojowi światowemu i okazania pomocy rządowi Republiki Indonezyjskiej.

Uznanie Izraela przez Australię

TEL AVIV, 22.1. (PAP). Jak podają źródła oficjalne, w dniu 26 bm. odbędą się wybory do Zgromadzenia Konstytucyjnego państwa Izrael. W wyborach weźmie udział przeszło 422 tys. wyborców, w tym ponad 32 tys. Arabów, którzy zdecydowali się pozostać na terytorium żydowskim. Wysunięto 32 listy wyborcze.

LONDYN, 22.1. (PAP). Premier Australii — Chifley, zakomunikował iż gabinet australijski rozpatruje sprawę uznania de jure państwa Izrael. Mówca podkreślił, że Australia faktycznie uznała już nowe państwo, nawiązując z nim stosunki handlowe.

Pożyczka wewnętrzna we Francji

PARYŻ, 22.1. (PAP). Ministerstwo finansów komunikuje, że w poniedziałek, 24 stycznia rozpocznie się emisja pożyczki wewnętrznej w wysokości 100 miliardów franków.

Posiedzenie Rady Bezpieczeństwa Rezolucja czterech mocarstw

NOWY JORK 22.1. (PAP). Na porządku dziennym piątkowego wieczornego posiedzenia Rady Bezpieczeństwa ONZ figuruje rezolucja 4 państw, która wzywa do natychmiastowego przerwania działań wojennych w Indonezji i do zwolnienia jeńców politycznych. Ponadto rezolucja ta, inspirowana przez Anglosasów, zawiera problemem przyszłości Indonezji, proponując utworzenie „tymczasowego rządu federalnego dla całej Indonezji najpóźniej do 15 marca 1949 r.”, następnie wybory do konstytuanta oraz „przekazanie suwerenności nad Indonezją przez Holandję Stanom Zjednoczonym Indonezji” do 1 lipca 1950 r. Wreszcie rezolucja proponuje przemianowanie do tymczasowej „Komisji Dobrych Usług” na „Komisję Narodów Zjednoczonych dla Indonezji”, jako reprezentantkę Rady Bezpieczeństwa.

W ostatnim numerze organu komunistycznego Partii Hiszpanii „Mundo Obrero” ukazał się artykuł czołowego przedstawiciela partii Antonio Mije na temat porozumienia między przywódcą prawicowych socjalistów hiszpańskich Indalecio Prieto z monarchistami.

Artykuł ten cytujemy w obszernych wyjątkach: „El Socialista” — organ Indalecio Prieto z 23 grudnia opublikował dokument wskrzyszony „Alianza Nacional de Fuerzas Democráticas” (Narodowy Unii Sił Demokratycznych) zgodnie z którym, „Alianza” aprobuje punkty porozumienia między prietistami a monarchistami.

Trudno wyobrazić sobie dokument bardziej upakarzający i niski. Z tonu i treści widać wyraźnie, że wyszedł on z pod pióra Prieto albo, że był przez niego inspirowany.

W dalszym ciągu Mije analizuje poszczególne punkty tego manifestu. Na specjalne podkreślenie zasługuje analiza kilku ostatnich punktów deklaracji, którą podaje my poniżej:

Trzeci punkt brzmi: „Należy utrzymać nieugięte porządek publiczny i przeskoczyć w jakiegokolwiek zemście czy represjach z przyczyn religijnych, socjalnych czy politycznych”.

W punkcie tym przebiega groźba pod adresem klasy robotniczej — by nie przeszkadzała w spokojnym śnie i nie naruszała interesów wielkich kapitalistycznych spekulatorów i zbrodniarzy reżimu Franco. Jakkolwiek zmiana „porządku publicznego” począwszy od niewinnego protestu kobiet przeciwko drożyznie a skończywszy na strajkach o podwyżkę płac, klika ta uważa obecnie, że zbrodnie, to dzieje obecnie, za zbrodnie.

Jak widać, tylko z tego względu ta samozwańcza „unia” gdyby jej pozwolono, utrzymywałaby „nieugięte”

Wzory socjalistycznego patriotyzmu i internacjonalizmu

(Dokończenie ze str. 1)

Polski ruch robotniczy należy do rzędu tych ruchów, którym Lenin poświęcał bardzo dużo uwagi w niezliczonych artykułach, rozprawach i dyskusjach. Lenin śledził czujnie jego rozwój, polemizując z błędami luksemburgizmu, zwalczając żerujący na tym ruchu nacjonalizm i oportunizm.

Dlatego nie jest przypadkiem, że Lenin, który umiał tak bezbłędnie smagać biczem satyry pustkę wewnętrznych zakochanych w sobie pięknotuchów i frazesowiczów bezwzględnie oportunistów, impotentów ultra-lewicowców, zdradę kapitulantów, który potrafił zarazem wytknąć słuszną drogę walki klasowej i narodowo-wyzwoleńczej, drogę proletariackiego internacjonalizmu i szlachetnej dumy narodu, odegrał tak wielką, wręcz decydującą rolę w kształtowaniu się polskiego marksistowskiego ruchu robotniczego.

Nie jest też chyba przypadkiem, że ruch marksistowski, reprezentowany w Polsce przez SDKPiL, spośród wszystkich odłamów europejskiego ruchu robotniczego, mimo swych błędów, najbliższy był Leninowi, najbliższy Partii Bolszewickiej.

LENIN A NIEPODLEGŁOŚĆ POLSKI

To, co czyni Lenina bliskim olbrzymiej większości narodu polskiego, jest jego nieubłagana walka zarówno z wszystkim kapitalistycznym i z ludzką krzywdą, jakoteż z uciskiem narodowym. Ten wielki Rosjanin i wielki rewolucjonista jasno, twardo i konsekwentnie głosił prawo narodów do samookreślenia, bronił zasady niepodległości Polski, walczył z carskim uciskiem i z wielkorusyjskim szowinizmem, z chwilą zaś zwycięstwa rewolucji proklamował niepodległość Polski.

Lenin całym swym życiem, każdym drgnieniem swego serca realizował zasady braterstwa ludów, zasady solidarności międzynarodowej, zasady proletariackiego internacjonalizmu, które zrosły się w nim organicznie z głębokim patriotyzmem, z szlachetnym poczuciem godności i dumy na redowej. Lenin niejednokrotnie podkreślał, że „patriotyzm to jedno z najgłębszych uczuć, utrwalonych wielkimi i tysiącletnimi”.

Lenin pisał w r. 1914 w artykule „O dumie narodowej Wielkorusów”: „Kochamy nasz język i naszą ojczyznę, najbardziej pracujemy nad tym, aby jej masę pracującą (to jest 9/10 jej ludności) podnieść do świadomego życia — demokratów i socjalistów”.

Pełni jesteśmy uczucia dumy narodowej, bo naród rosyjski także stworzył klasę rewolucyjną, także do walki, że potrafił pokazać ludzkości wielkie wzory walki o wolność i o socjalizm”.

Pełni jesteśmy uczucia dumy narodowej i właśnie dlatego — pisał Lenin — szczególnie nienawidzimy swej niewolniczej przeszłości (kiedy szlachta obarczająca prowadziła na wojnę chłopów, żeby dusić wolność Węgier, Polski, Persji, Chin)...

Dziś po 35 latach od czasu, gdy Lenin napisał te słowa, cały świat mógł się przekonać, że narody Związku Radzieckiego wychowane przez Lenina i Stalina właśnie w duchu tych zaś, dały nieprześcignione wzory socjalistycznego patriotyzmu i internacjonalizmu, wywołili szereg narodów europejskich z faszystowskiej niewoli i stanowią dziś opokę wolności i suwerenności tych narodów, podczas gdy imperializm usiłuje podkopać i zniszczyć samą zasadę narodowej suwerenności.

Właśnie wyzwolenie Polski i odzyskanie Ziemi Zachodniej dzięki bohaterstwu Armii Radzieckiej, czyni Lenina i Stalina szczególnie bliskimi narodowi polskiemu.

TWÓRCZE ZASTOSOWANIE MARKSIZMU-LENINIZMU

Zwycięstwo nad faszysmem i rosnący wbrew oczekiwaniom imperialistów ciężar gatunkowy Armii Radzieckiej, stworzył po drugiej wojnie światowej zgoła inny układ sił klasowych na arenie międzynarodowej.

Kraje wyzwolone przez Armię Radziecką znalazły się w szczególności korzystnej sytuacji, sprzyjającej siłom rewolucyjnym tych krajów w zdobywaniu władzy i dokonaniu najważniejszych przeobrażeń społecznych, jak przebudowa aparatu państwowego, reforma rolna, nacjonalizacja przemysłu.

Z jednej strony bowiem obecność Armii Radzieckiej i utrudniony sukces imperialistyczny dla sił reakcyjnych i kontrrewolucyjnych, osłabiły ich opór, wzmagając natomiast wie

Podziękowanie ze Szwajcarii za węgiel dla sierot wojennych

Min. Oświaty otrzymało za pośrednictwem Min. Przemysłu i Handlu wagon węgla, który przetrzało do Szwajcarii w darze dla sierot — ofiar wojny, przebywających w Międzynarodowej Wiceprezesa Pełetatolozkiego w Trooken w Szwajcarii.

W odpowiedzi dyrekcja Domu Sierot w imieniu własnym i dzieci przetrzała podziękowanie za cenny dar Polski dla dzieci.

Mowa min. Bermiana ku czci Lenina

Wielokrotnie aktywność i rozmach rewolucyjny mas pracujących, z drugiej zaś strony kraje te w najtrudniejszym, początkowym okresie korzystały z wydatnej pomocy Związku Radzieckiego.

Polska Ludowa szybka swą odbudowę w ruin i zgłiszcz wojennych, imponujące tempo rozbudowy przemysłu, który przekroczył w tak krótkim czasie poziom przedwojenny, ciągną poprawę stopy życiowej ludności pracującej — wszystko to Polska Ludowa zawdzięcza systemowi władzy demokratycznej, który potrafił wyzwoleć olbrzymią energię twórczą mas pracujących i zapewnić przodującą rolę klasie robotniczej.

Po podsumowaniu czterolatniej doświadczeń można zgodzić z naszą deklaratą programową i z wywodami przewodniczącego naszej partii tow. Bolesława Bieruta stwierdzić, że system władzy demokratycznej w Polsce jest twórczym zastosowaniem zasad marksizmu-leninizmu w nowym okresie historycznym, w nowym układzie sił klasowych, w konkretnych warunkach polskiej rzeczywistości.

Nie jest on w żadnym razie ani rewizją, ani modyfikacją leninizmu, lecz twórczym jego rozwinięciem. System władzy demokratycznej ludowej wykonuje u nas skutecznie funkcje dyktatury proletariatu, realizując konkretną postać sojuszu robotniczo-chłopskiego.

Właśnie niezłomną wierność zasad leninizmu polska demokracja ludowa zawdzięcza wszystkie swe sukcesy.

Tylko na tej podstawie mógł się spełnić historyczny akt zjednoczenia polskiego ruchu robotniczego, poprzedzony przewyciężeniem pepesowskiego socjaldemokratyzmu oraz odchylenia prawicowego i nacjonalistycznego w PPR.

Dlatego właśnie zjednoczenie, osiągnięte na tej podstawie, jest rekojmnią siły i zwycięstwa polskiej klasy robotniczej w jej marszu do socjalizmu.

Tylko dzięki zwycięstwu zasad leninowskich osiągnięto likwidację rozłamu w ruchu robotniczym zarówno u nas, jak i w Czechosłowacji, Rumunii, na Węgrzech i w Bułgarii.

NIEOCENIONA POMOC STALINA

W zastosowaniu zasad leninizmu, w nowych warunkach w krajach demokracji ludowej, w uświadomieniu sobie istoty tych zjawisk i ich miejsca w systemie leninizmu, wyjątkową i nieocenioną pomoc ideologiczną okazał tow. Stalin, torując drogę twórczej, obcej dogmatyzmowi myśli marksistowskiej.

Dzieje ruchu robotniczego w Polsce były wypełnione walką o przyswojenie sobie zasad leninizmu, o przewyciężenie fałszywych i obcych naleciałości ideologicznych, o rozgromienie oportunistów i nacjonalistów w polskim ruchu robotniczym, wreszcie o najsłuszniesze zastosowanie zasad leninizmu w konkretnej polskiej rzeczywistości.

Walka toczyła się uporczywie, choć nierównomiernie z nawrotami i zrywkami. Lewica socjalistyczna w bolesnym i pełnym wahań, lecz nieustannym procesie przewyciężania błędne koncepcje socjaldemokratyz-

mu i przechodziła na pozycje leninizmu.

Uwieńczeniem tych wszystkich wysiłków, dokonanym w warunkach ogromnej aktywności klasy robotniczej, był grudniowy Kongres Zjednoczeniowy PZPR, który stworzył nowy rozdział w bohaterstwie historii polskiej klasy robotniczej i mas pracujących.

JAKIE SĄ PERSPEKTYWY NASZEJ WALKI?

W jednej ze swych ostatnich prac, pisanych w marcu 1923 r. „Lepiej mniej, ale lepiej” Lenin, zaglądając w przyszłość, wskazywał, że o wynikach walki między socjalizmem a kapitalizmem zdecyduje w ostatecznym rachunku postawa olbrzymiej większości ludności globu ziemskiego.

„Właśnie ta większość ludności — pisał Lenin — wciąga się w ostatnich latach z niezwykłą szybkością do walki o swoje wyzwolenie tak, że w tym sensie nie może być nawet cienia wątpliwości co do tego, jakie będzie ostateczne rozstrzygnięcie światowej walki. W tym sensie ostateczne zwycięstwo socjalizmu jest całkowite i bezwarunkowo zapewnione”.

Czy zwycięski pochód bohaterki Chin Ludowych nie jest świetnym potwierdzeniem tej przepowiedni? Czy nie jest wielkim triumfem leninizmu? Czy bohaterka walka proletariatu krajów kapitalistycznych, szczególnie Francji i Włoch, nie jest dowodem niezwykłej mocy leninizmu?

Czy zwycięskie budowanie fundamentów socjalizmu w Polsce i w innych krajach demokracji ludowej nie jest triumfem leninizmu?

Czy zwycięskie budowanie komunizmu w Związku Radzieckim nie jest zwycięstwem leninizmu, zwycięstwem idei Lenina i Stalina?

ZADANIA PRZED NAMI

Nasze zadania wskazał nam Kongres Zjednoczeniowy, który przyjął za podstawę wielką naukę marksizmu-leninizmu.

Dlatego skupić musimy wszystkie siły dla realizacji programu, nakreślonego przez nasz Kongres Zjednoczeniowy.

Umocnić będziemy wytrwale naszą ludowe państwo, zwalczając nieubłaganie jego wrogów! Upowszechniać i rozwijać będziemy zdobycze kulturalne i twórczość kulturalną w oparciu o najlepsze tradycje i całą postępową spuściznę narodu!

Pogłębiać będziemy sojusz robotniczo-chłopski, braterstwo robotników z chłopami drobno i średniobolnymi.

Wzmocnić będziemy nieustannie naszą partię i przejąć ją zasadami marksizmu-leninizmu, ideami Lenina i Stalina!

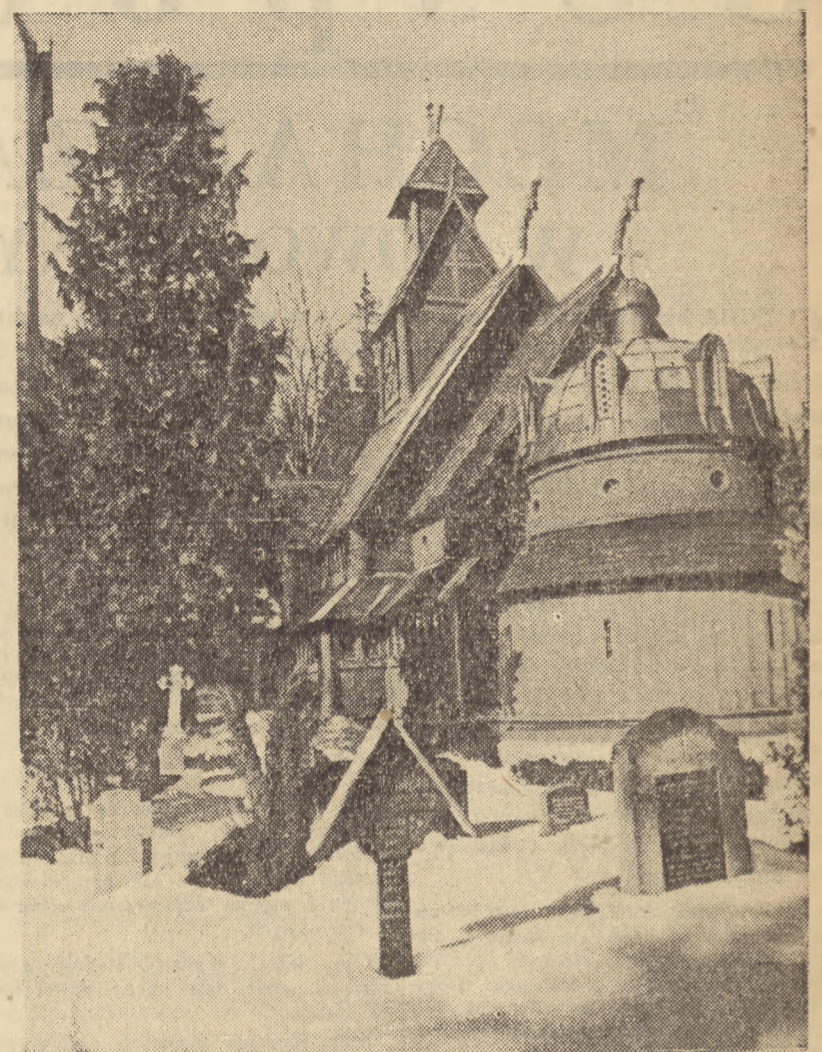
Zakończymy przedterminowo plan 3-letni, aby przystąpić do realizacji planu 6-letniego, planu zbudowania fundamentów socjalizmu.

Chcemy, aby nasze pokolenie zbudowało Polskę Socjalistyczną i potrafiło tego dokonać!!

Chcemy przygotować o wiele lepsze, sześcioluzsze życie dla podrastającego pokolenia i potrafiemy tego dokonać!!

Tą naszą pracą i walką złożymy najpiękniejszy hołd pamięci wielkiego wodza, wielkiego myśliciela i wielkiego człowieka — Włodzimierza Lenina!

Piękno Ziemi Odzyskanych



Reściółek Wang pochodzący z okresu 1115—1130 r. wybudowany w Norwegii nad rzeką Wang, tak czarował swym pięknem architekturą i rzeźbą Fryderyka Wielkiego, że przenosił cenny zabytek do Niemiec i ofiarował hr. Elzje von Reder, mającej swój majątek w Karpaczu. Wspaniałe antyczne rzeźby z XII w. wykonane w norweskich soł/cz nie ulegające zniszczeniu i toczeniu przez robaki, zdobą do dziś ściany świątyni, nad którą wznosi się dach z antycznymi gryfami pochodzącymi z okrętów Wikingów.

W 86-tą rocznicę Powstania Styczniowego

POWSTANIE Styczniowe 1863 r. jest epopeją ofiarności i bohaterstwa, jakie rzadko spotyka się w dziejach. Powstanie uległo przemocy, ale laurem chwały przyzdobiła historia pokonanych powstańców.

Manifest Centralnego Komitetu Narodowego z dnia 23 stycznia 1863 r. wzywający naród do zbrojnego powstania, ogłaszał usamowolnienie i uwłaszczenie chłopów, nadając im ziemie, którą do owego czasu uprawiali na prawach pańszczyźnianych. Wiemy, iż Manifest Styczniowy nie był zrealizowany w Królestwie przez władzę powstańczą. Przeciwna była temu szlachta, która chciała uwolnienia spod władzy caratu, ale ani myślała o rezygnacji z przywilejów swojej klasy. Rząd carski, uwłaszczając chłopów w r. 1864, nie mógł się jednak nie liczyć z Manifestem Styczniowym i chłopów na ziemiach polskich dostali tyle ziemi, ile im obiecywał ten manifest — dostali o wiele więcej niż chłopów w centralnych guberniach rosyjskich, gdzie ilość ziemi wyznaczał dla nich rząd.

Jeżeli chodzi o Polskę, to bardzo krótkim czasie okazały się pochodne następstwa Manifestu Styczniowego.

W czasie Powstania kraj uległ wielkiemu zniszczeniu. Przeprowadzona przez armię carską „pacyfikacja” była okrutna i bezwzględna. Trzydzieści tysięcy powstańców poległo na polach bitew, około sto tysięcy ludzi uwięziono, skazano na katorgi lub zesłania. Ale w ogólnym zestawieniu z klasą powstańców naród polski wykłępi zwycięsko i wzmocniony na silach.

Uwłaszczenie chłopów na zasadach Manifestu Styczniowego poprawiło warunki materialne ich bytu i oblicza się, iż na skutek tego w dwadzieścia pięć lat po Powstaniu przrósł ludność w Królestwie wyniosł dwa miliony ludzi ponad przrósł naturalny.

Powstanie Styczniowe zakończyło się jednak bolesną klęską, jak tyle po rywów zbrojnych narodu polskiego przed nim i ono zamyka całą jedną epokę polskich walk o niepodległość. Twórcy Powstania nie rozumieli tego, co już wówczas głosił Marks i Engels i co rozumiała i głosiła Grupa Grudziądz i jej przywódca Worcell. Walka o wolność nie ogranicza się do jednego narodu — musi być wspólna. Walka o wolność nie ogranicza się do wolności politycznej jednej klasy narodu — musi przynieść wyzwolenie społeczne całego narodu. Tylko połączenie walki o wyzwolenie polityczne z walką o wyzwolenie społeczne jest walką całego narodu i tylko wtedy walka ta odnosi zwycięstwo.

Ale pokolenie, które dojrzało w czasie tragedii Powstania Styczniowego, już rozumiało te prawdy. Zaledwie siedemnaście lat po straceniu Traugutta i towarzyszy toczył się w Warszawie proces Pierwszego Proletariatu. Skazany obok Waryńskiego i innych Kunicki — był Rosjaninem. Pierwszy Proletariat, będąc apostołem marksizmu w Polsce, był równocześnie wielkim propagatorem wspólnoty dążeń proletariatu we wszystkich krajach i wszystkich narodach. Na drodze, zapoczątkowanej przez Pierwszego Proletariatu, w łącznej walce o wolność polityczną i wyzwolenie społeczne uzyskaliśmy tę Polskę, jaka dziś jest — Polskę niepodległą i ludową.

St. M.

W stolicy i Żelazowej Woli inauguracja „Roku Chopinowskiego”

22 lutego w Żelazowej Woli (38 km od Warszawy) nastąpi uroczysta inauguracja „Roku Chopinowskiego” (1849 — 1949). W Warszawie otwarta zostanie wystawa pamiątek chopinowskich oraz odbędzie się uroczysta akademія.

Następnego dnia rozpocznie się pierwszy z cyklu koncertów poświęconych twórczości genialnego muzyka. Odtąd aż do końca roku 1949-go organizowane będą najrozmaitsze imprezy związane ze sztuką wielkiego kompozytora polskiego.

Poza cyklami koncertów przewidziane są uroczystości zbiorowych wycieczek do Żelazowej Woli, zorganizowanie zjazdu najlepszych zespołów chóralnych i IV Międzynarodowego Konkursu Pianistów, który rozpocznie się w stolicy w dniu 15 września i trwać ma do 15 października br.

Międzynarodowe konkursy chopinowskie datują się od roku 1927. Zorganizowano ich dotąd trzy. Warto przypomnieć, iż do I konkursu zgłosiło się 26 kandydatów z 9 państw. II konkurs zgromadził już 200 pianistów z całego świata. W III Konkursie brało udział 250 pianistów.

Zawarcie umowy o pomocy prawnej między Polską a Czechosłowacją

W dniu 21 bm. w gmachu Ministerstwa Sprawiedliwości nastąpiło uroczyste podpisanie umowy między Rzeczpospolitą Polską i Republiką Czechosłowacką o pomocy prawnej w sprawach cywilnych i karnych.

Nowa umowa o pomocy prawnej — jak głosi urzędowy komunikat — jest po ważnym utrwaleniem braterskich stosunków pomiędzy zaprzyjaźnionymi krajami, odpowiada ona całkowicie wspólnym interesom obu krajów w dziedzinie wzajemnej pomocy prawnej w sprawach cywilnych i karnych i jest wyrazem szybko postępującego utrwalania się zasad demokracji ludowej w obu krajach.

Umowa ma zarazem szczególne znaczenie w dziele pogłębienia współpracy obu narodów nad zbliżeniem ich systemów prawnych.

Ze strony polskiej umowę podpisał minister Sprawiedliwości — Henryk Świątkowski, ze strony czechosłowackiej — minister Sprawiedliwości Al. Czepiczka.

Ponadto obecni byli podsekretarze stanu w Min. Sprawiedliwości — L. Chajni i Z. Kliszko, ze strony czechosłowackiej zaś pełnomocnik Min. Sprawiedliwości dla Słowacji dr. Victory oraz wyżsi urzędnicy ministerstw Sprawiedliwości obu państw.

Ambasadę Czechosłowacką reprezentował dr. Sedivy.

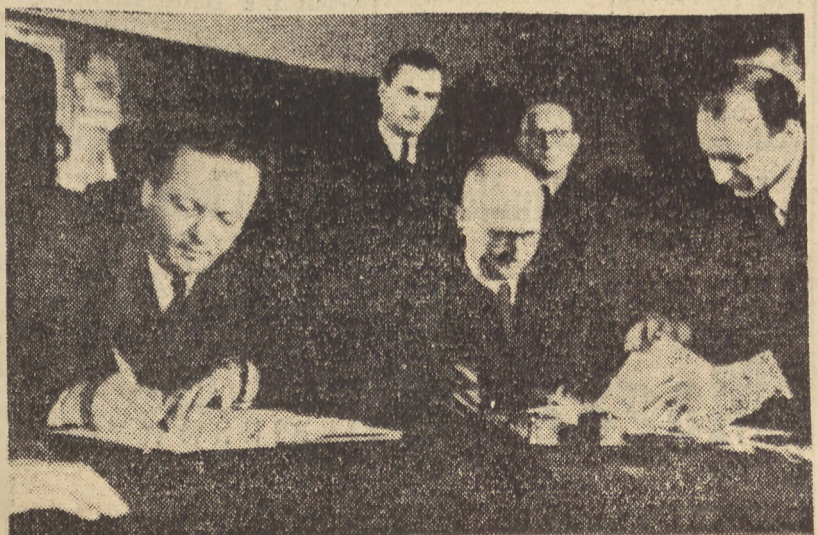
Po złożeniu podpisów nastąpiły przemówienia. Min. Świątkowski oświadczył m. in. iż podpisana umowa jest pierwszą, jaka w dziedzinie umów prawnych Odrodzonej Polska zawiera z innym krajem. Minister Świątkowski przypomniał o przodującej roli mas pracujących w obu krajach, wskazał na dokonane dotychczas osiągnięcia w dziedzinie politycznej i gospodarczej, podkreślając, że uzyskane one zostały w wielkiej mierze dzięki braterskiej pomocy ZSRR i dotychczasowej współpracy pomiędzy Polską a Czechosłowacją.

Minister A. Czepiczka podkreślił m. in. wielkie znaczenie podpisanej umowy prawnej, która — jak oświadczył — stanowi dowód, iż nasza przyjaźń nie pozostaje aktem formalnym, lecz przeciwnie z dnia na dzień przybiera na sile. W przyszłości ochrona sądowa i prawna osób i majątku osobistego będzie jednakowo dla obywateli obu państw. W ten sposób Polak będzie więc w CSR, prawie biorąc, traktowany jak u siebie w kraju, podobnie jak Czech i Słowak w Polsce. Podstawa umowy jest fakt, że życie w obu państwach demokracji ludowej wyraża z tych samych założeń, których przewodnią zasadą jest interes człowieka pracy.

Dekoracja członków delegacji czechosłowackiej

Po podpisaniu umowy odbyła się uroczysta dekoracja członków czechosłowackiej delegacji.

W imieniu Prezydenta Rzeczpospolitej aktu dekoracji dokonał min. Świątkowski.



Ministrowie dr. A Czepiczka i Henryk Świątkowski przy podpisywaniu układu.

Gospodarka i finanse

MECHANIZACJA PRACY W NOWOCZESNYM BUDOWNICTWIE

Cechą budownictwa socjalistycznego jest wytyczanie zadań na miarę potrzeb, a następnie taka mobilizacja środków wykonawczych, która daje pełną rękojmię urzeczywistnienia założonych zadań. Ramy możliwości realizacyjnych — dawniej sztywne i ustalone — w budownictwie socjalistycznym nabierają elastyczności i niejednokrotnie rozszerzają się bardziej, niż można przypuszczać. Dowodem tego jest rozwój masowego budownictwa mieszkaniowego i przemysłowego w ZSRR.

W naszych warunkach, w ugruntowanym ustroju demokracji ludowej, zarysowały się już główne elementy przyszłego wykonawstwa budowlanego. Należy wśród nich wymienić indywidualne i zespołowe współzawodnictwo pracy, samorzutne podejmowanie zobowiązań produkcyjnych przez załogi robotnicze, mechanizację budownictwa, normalizację elementów konstrukcyjnych i budownictwo prefabrykowane.

Przedwojenne zacofanie naszego budownictwa uwidacznia się w małej ilości zmechanizowanego sprzętu, przypadającego do jednego pracownika. Stosunek ten wyrażał się cyfrą 0,01 KM, podczas gdy w krajach o zmodernizowanym sprzęcie budowlanym — ZSRR i USA wynosił 0,35 KM.

Wpływało to nie tylko na ogólnego prymitywizmu technicznego. Budownictwo tego okresu, poza minimalnym wycinkiem, przeznaczonym na użytek publiczny, było nastawione na zysk, a nie na zaspokojenie potrzeb społeczeństwa. Uwidacznia się to zwłaszcza na odcinku budownictwa mieszkaniowego, w przeważającym procencie przeznaczonym dla klas posiadających. Jedynym rentowną była budowa luksusowych mieszkań, zapewniających kamienicznikowi wysoki czynsz.

Warunkiem produkcji budowlanej był zysk. Stosowano najtańsze metody w budownictwie, nie zwracając uwagi na inne względy. Tanioci robotnicy, sprawiała iż zatrudnienie dużej ilości robotników o niskich kwalifikacjach, okazało się opłacalniejsze, aniżeli zastosowanie maszyny.

Przeobrażenia ustrojowe, jakie przyniosła Polsce r. 1944, wytyczyły produktowi budowlanemu zupełnie odmienne cele. Z uwagi na wielkie zniszczenia wojenne i katastrofalne warunki mieszkaniowe świata pracy, naczelnym hasłem była budowa jak największej ilości mieszkań i urządzeń społecznych. Nie zysk, ale zaspokojenie istotnych potrzeb ludności stało się celem produkcji budowlanej i z tego też punktu widzenia zaczęto reorganizować aparat wykonawstwa budowlanego. Ilustracją tej zmiany jest stały, postępujący wzrost wskaźnika mechanizacji. W roku 1945 sięgał on 0,02 KM na jednego pracownika, w r. 1947

0,3 KM, w roku ubiegłym 0,5 KM. W roku obecnym wskaźnik ten osiągnie 0,1 KM, a w r. 1949 do 0,16 KM. Wartość sprzętu i maszyn w roku ubiegłym wynosiła 8 proc. wartości sum inwestowanych w budownictwie, zaś w obecnym roku wzrosła do około 10 proc.

Korzyści mechanizacji

Mechanizacja rozciąga się na wszystkie fazy procesu budowy. Dotyczy to zarówno robót ziemnych, transportu pionowego i poziomego, jak przygotowania betonu i zapraw, czy wreszcie robót wykończeniowych.

Oto kilka przykładów ilustrujących korzyści, jakie daje użycie nowoczesnego sprzętu.

Przy robotach ziemnych zastosowanie skrapera (zbiieraka) o pojemności 4,5 m sześciu na odległość 60 m w poziomie daje wydajność około 70 m sześciu na godz. w stosunku do około 1 m sześciu przy wykonywaniu ręcznym. Jedna maszyna zastępuje tutaj 70 robotników.

Kopaczka chwytakowa o pojemności miski około 0,5 m sześciu, ładując na samochody żwir lub piasek, może załadować

około 20 m sześciu, na godz. przy obrotach 1 mechanika.

Przez mechanizację dąży się do zastąpienia wysiłku mięśni ludzkich pracą maszyn. Umożliwia to produktywniejsze użycie człowieka do prac, przy których potrzebna jest nie tyle siła fizyczna co zręczność i inteligencja. Mechanizacja ułatwia pracę i czyni ją lżejszą, przez co podnosi warunki zdrowotne w zawodzie robotnika budowlanego.

Brak fachowców

Szybki wzrost wskaźnika mechanizacji na tle przedwojennego zacofania nie powinien stwarzać sugestii, że jest ona zadaniem łatwym. Świadczy o tym bowiem nie o braku przeszkoli, lecz o ich szybkim pokonywaniu.

Podstawowe trudności w tej dziedzinie to niedostateczna ilość nowoczesnego sprzętu oraz brak fachowej obsługi dla sprzętu, który już posiadamy.

Krajowa produkcja nie pokrywa jeszcze zapotrzebowania, dostarczając przeważnie sprzętu lekkiego oraz drobnego: betoniarki, mieszarki do zapraw, wiatr oraz taczek, wózków do przewożenia mieszanki, kołeb, szyn kolejowych, rozjazdów, obrótnic itp. W ciągu najbliższych lat tylko około 30 proc. sumy, przeznaczonej na zakup sprzętu możemy lokować na rynku krajowym, resztę zaś musimy przetranszować na import sprzętu ciężkiego, a więc koparek, spychaczy, sprężarek, ciągników itp.

Do najważniejszych naszych dostawców należą: ZSRR, Szwecja, Anglia i Francja. Umowa z Czechosłowacją prze-

widuje produkcję sprzętu jednocześnie dla obu krajów, przy czym Polska będzie dostarczać sprzętu lekkiego i drobnego, a Czechosłowacja sprzętu ciężkiego.

Drugą trudnością jest brak fachowców. Sprzęt, jaki już posiadamy wymaga do obsługi 10-tysięcznej kadry fachowców, a takiej ilości jeszcze nie mamy. Dalszy wzrost mechanizacji jest równoznaczny ze zwiększonym zapotrzebowaniem na wysokokwalifikowane siły robocze.

Niedobory wyrównuje akcja szkoleniowa, prowadzona przez Ministerstwo Odbytu. Przybiera ona coraz większe rozmiary, podnosząc kwalifikacje robotników już zatrudnionych i przyciągając młodzież, rekrutującą się głównie z brygad Służby Polskiej.

ZBIGNIEW SIEDLECKI

Średnie szkoły rzemiosł budowlanych

W ramach normalnego szkolenia zawodowego Ministerstwo Odbudowy prowadzi dwuletnie średnie szkoły rzemiosł budowlanych.

Po ukończeniu szkoły absolwenci otrzymują świadectwo ukończenia i dyplom czeladniczy. W okresie zimy teoria obejmuje 70 proc. czasu a praktyka 30 proc., natomiast w lecie jest odwrotnie. Uczniowie szkół budowlanych w pierwszym okresie remontują własne budynki szkolne a następnie wykonują zlecenia innych instytucji

Na zachodzie bez zmian... na lepsze

Najczęstszym tematem rozmów w Europie jest dziś jak donosi prasa zagraniczna, aprocwizacja. W domu, na ulicy, w autobusie, w kolejkach przed sklepami i nawet przy pracy mówi się o tym, gdzie można dostać na czarnym rynku mięso, słoninę, masło lub cukier. Na każdym kroku słychać skargi, że z powodu braku produkcji ludzki zbył wysokich cen trzeba — niestety — niedość. Takie mniej więcej warunki istnieją na Zachodzie, przy czym ludziom w każdym kraju wydaje się, że u nich właśnie jest najgorzej z wyżywieniem, a gdzieś indziej panuje dobrobyt.

„CZARNY RYNEK“

W całej Europie Zachodniej utrzymuje się nadal racjonowanie żywności, pomimo, że od zakończenia wojny dziel nas już prawie cztery lata. Wyjątek stanowi Szwajcaria. Jeśli chodzi o ogólną charakterystykę istniejących tam systemów racjonowania żywności, to stwierdzić należy, że są one na ogół korzystne tylko dla ludzi zamożnych, posiadających duże dochody, natomiast ciężko przy nich żyć ludziom pracy. To bowiem, co się wydaje na kartki, nie może zaspokoić potrzeb przeciętnego konsumenta i przydałyby kartkowe trzeba uzupełniać, kupując produkty po wysokich cenach na czarnym rynku.

Zdarza się również często, że kupcy w ogóle odmawiają sprzedawania produktów po cenach reglamentowanych, co uniemożliwia realizację nawet istniejących skromnych przydziałów, natomiast bez ograniczenia sprzedają objęte racjonowaniem produkty po wygórowanych cenach. Dłatego w krajach zachodnio-europejskich znaczna część zarobków pracowniczych idzie wyłącznie na życie, a niewiele pozostaje na inne potrzeby. Szczególnie daje się we znaki defi-

cyt żywności, wiadomo bowiem, że chleb i produkty mączne stanowią 80 proc. całego wyżywienia ludzi pracy. Brak żywności wybił się dotkliwie na hodowli bydła rzeźnego, na produkcji nabiału, mięsa oraz tłuszczów. Z braku paszy hodowcy wybierają bydło to rogate. Przyznosi to wprawdzie chwilową poprawę sytuacji aprowizacyjnej na tym odcinku, ale na dalszą metę jest objawem niepożądanym, bowiem na regenerację pogłowia zwierzęcego trzeba czekać całymi latami.

Produkcja mięsa i tłuszczu jest poza tym w ogóle deficytowa i braku muszą być uzupełniane importem zagranicznym, za który płaci się złoto lub dewizami, a tych, jak wiadomo, brak wszędzie.

WYMOWA GRAMÓW

Chleba wydaje się na kartki w Bizoni 2864 gr., w Norwegii 2275 gr., we Francji — 2450 gr., we Włoszech — 2095 gr., w Irlandii — 2722 gr. tygodniowo. W pozostałych krajach za chlebno — europejskich chleb i produkty mączne znajdują się w wolnej sprzedaży. Cukru otrzymuje przeciętny konsument we Włoszech 133 gr., w Hiszpanii — 72 gr., w Anglii — 227 gr., w Norwegii — 220 gr., we Francji — 250 gr., w Irlandii — 340 gr., w Bizonii — 344 gr., w Danii — 346 gr. tygodniowo. W Belgii i Holandii racjonowanie cukru zostało zniesione.

A trzeba pamiętać, że poza przydziałami, ceny czarnorynkowe są nie tylko wysokie i świat pracy musi się ograniczyć do kartek.

Znacznie gorzej przedstawia się sprawa z mięsem, który, jak wyżej wspomnieliśmy, jest artykułem wybitnie deficytowym. We Francji wydaje się np. na kartki 200 gr. świeżego mięsa tygodniowo. We Włoszech racje tygodniowe mięsa różnią się, w

zależności od miejscowości, na ogół są jednak mniejsze niż we Francji. W Bizonii ludność otrzymuje zaledwie 92 gr. tygodniowo, w Norwegii 140 gr., w Holandii 250 gr. Środkowo lepiej przedstawia się sprawa w Anglii, gdzie przydział tygodniowy wynosi 476 gramów mięsa, ale przeważa w nim importowane mięso trolone. W najlepszej natomiast sytuacji pod tym względem znajdują się konsumenci w Danii, gdzie wydaje się na kartki 660 gr. mięsa tygodniowo.

NAJGORZEJ Z TUSZCZAMI

Najgorzej jest jednak z tłuszczami. Tygodniowe racje tłuszczu są bowiem następujące: Włochy — 69 gr., francuska strefa okupacyjna w Niemczech — 80 gr., Francja — 113 gr., Bizonia — 143 gr., Luksemburg — 202 gr., Wielka Brytania i Irlandia — 227 gr., Szwecja — 250 gr., Dania — 269 gr., i Hiszpania 270 gr. Należy przy tym nadmienić, że tylko nieznaczna część przydziału otrzymuje się w tłuszczach zwierzęcych, a resztę w tłuszczach roślinnych, przeważnie w margarynie.

Wypadnie dodać, że konsumenci zachodnio-europejscy chętnie jedzą margarynę i bynajmniej nie zgłaszają pretensji do władz aprowizacyjnych z powodu zastępowania tłuszczów zwierzęcych margaryną.

*

Jakież odmienne to w tym tle wygłada nasza sytuacja aprowizacyjna — sytuacja kraju najbardziej zniszczonego, który tak szybko dał sobie radę. Przejściowe trudności z mięsem i tłuszczem przypisać należy uesterkiem w działaniu aparatu handlowego, w którym, jak wiadomo, przeważają jeszcze elementy kapitalistyczne. Elementy te usiłują sztucznie wywołać brak mięsa oraz tłuszczów, aby tą drogą móc pobierać w pokątnym handlu dwukrotnie wyższe ceny, niż urzędowo wyznaczone. Pała spekulacja została jednak szybko opanowana. Usterki powoli znikają w miarę rozszerzania uspołecznionej sieci handlowej, eliminowania z aparatu handlowego elementów spekulacyjnych i popierania uczciwej inicjatywy prywatnej.

Niezależnie od obfitości produktów spożywczych na rynku, czego pośredniczem nam mogą wymienione wyżej kraje, konsumenci polscy mają zapewnioną stabilizację cen oraz moność stopniowego podnoszenia swych realnych zarobków, dzięki ostatnio przeprowadzonej reformie plac, wiążącej ściśle zarobki z wydajnością pracy.

BRONISŁAW ZAWISTOWSKI

GIEŁDY

Notowania cen giełdy zbożowo-towarowej

(w złotych za 100 kilogramów)

TOWAR	Poznań 19.	Warszawa 21.1	Wrocław 19.1	Lublin 19.1
Pszonica	3.500	3.550	3.450	3.450
Zyto	2.175	2.225	2.175	2.225
Jęczmień pastewny	—	—	—	—
Jęczmień przemysłowy	2.075	2.125	2.075	2.075
Jęczmień browarniany	—	—	—	—
Owies	2.075	2.175	2.075	2.075
Mieszanka pastewna	—	—	—	—
Gryka	3.900	3.900	3.500	3.800
Proso orzowe	3.600	3.600	3.600	3.600
Kukurudza	—	—	2.300-2.500	—
Mąka pszenna 97%	4.650	4.700	4.650	4.650
Mąka pszenna 80%	5.400	—	—	5.400
Mąka pszenna 70%	5.600	5.700	5.700	5.600
Mąka pszenna 67%	6.100	—	6.000	6.050
Mąka pszenna 50%	6.650	6.650	6.700	6.700
Mąka oślednia	3.300	3.150	3.350	3.400
Mąka żytnia 97%	2.900	2.900	2.950	3.000
Mąka żytnia 80%	3.200	3.150	3.250	3.400
Mąka żytnia 65%	3.840	3.740	3.890	3.940
Mąka ziemniaczana	780-830	—	—	—
Otręby pszenne	1.350	1.350	1.350	1.350
Otręby żytnie	950	950	950	950
Otręby jęczmienne	850	800	850	850
Otręby orziane	550	—	—	—
Płatki owsiane	6.100	6.100	6.100	6.100
Otręby kukurydziane	—	850	850	850
Hasza pszeniana 63%	4.100	4.100	4.100	4.100
Hasza perlona 46%	5.300	5.300	5.300	5.300
Hasza jęczmienna	6.300	6.300	6.300	6.300
Hasza orziana	9.300	9.300	9.300	9.300
Pęczak	4.100	4.100	—	4.100
Groch polny	4.100-4.500	4.200-4.400	4.800-5.100	4.200-4.400
Groch Victoria	5.900-6.200	—	—	—
Groch „Folger”	4.800-5.300	—	—	—
Groch pastewny	—	—	—	—
Fasola biała jedn.	5.400-5.600	—	—	5.100-5.200
Fasola kolorowa	4.000-4.300	4.700-5.100	—	—
Fasola „Jasiek”	—	—	—	—
Łobik	—	—	—	—
Wyka	3.000-3.300	—	—	3.300-3.600
Peluska	3.000-3.300	—	3.200-3.500	—
Łubin żółty	—	—	—	—
Łubin słodki	—	—	—	—
Łubin gorzki	2.100-2.300	1.900-2.100	—	—
Łubin niebieski	—	1.800-2.000	—	—
Łubin ogórkowy	—	—	—	—
Seradela	2.700-3.000	2.800-3.000	—	3.000-3.200
Rzepak ozimny	6.600	6.700-6.600	6.000-6.600	—
Rzepak jary	5.900	5.800-5.900	5.500-5.900	—
Rzepak przemysłowy	—	—	—	—
Rzepak letni	—	—	5.000-5.300	—
Siemie lniane	12.000	11.000-12.000	12.400	11.500-12.000
Siemie konopne	6.590	6.590	6.590	6.400-6.590
Laniana	—	4.540	4.540	—
Mak niebieski do siewu	14.000-14.500	—	12.800-13.500	14.000-16.000
Makuch biały	3.500-3.600	3.300-3.400	3.600-3.800	3.300-3.500
Makuch rzepakowy	1.500-1.600	1.400-1.500	1.300-1.500	1.600-1.700
Srut kokosowy	—	—	—	—
Srut lniany	—	2.200-2.300	—	—
Srut rzepakowy	—	—	—	—
Srut sojowy	—	—	—	—
Olej lniany	50.600-55.000	48.000-49.000	60.000-62.000	—
Olej rzepakowy surowy	25.100-27.000	23.100-25.000	26.000-29.000	27.000-28.500
Pekost lniany	—	—	57.000-68.000	65.000-69.000
Chmiel (50 kg 1 gat.	—	—	—	—
Fasola żytnia luzem	—	600-600	—	—
Słoma pras. żytnia	500-550	650-700	500-600	680-730
Siano zw. luzem	—	—	—	—
Siano zw. prasowane	650-750	725-775	750-800	780-830
Siano pras. niołeckie	—	—	—	—
Ziemiak jadalny (dla producenta)	570	570	—	530-600
„dla ap. handlowego)	570	570	—	—
Ziemiak przemysłowy (dla producenta)	450	450	—	450-520
„dla ap. handlowego)	520	520	—	—
Marchew jadalna	650-750	650-700	950-1100	500-600
Łupina	—	3.000-3.300	—	—
Łupina kiszona	—	3.150-3.250	3.000-3.300	3.000-3.200
Buraki	—	1.900-2.000	1.300-1.600	1.300-1.500
Pietruszka	—	1.400-1.500	1.500-1.800	2.000-2.300
Jabłko jadalne	1.000-1.500	—	15.000-17.000	15.500-18.000
Jabłko przem.	—	—	—	—
Jabłko zimowe 1 gat.	—	—	—	—
Cebula	800-1.000	1.600-1.700	1.000-1.100	1.000-1.200
Tendencja	spokojna	spokojna	spokojna	spokojna
Podaż	—	—	—	—

Obrady skarbowców

W Warszawie obradowało wspólnie rozszerzone plenum zarządów głównych Zw. Zaw. Prac. Skarbowych R. P. oraz Zw. Zaw. Prac. Bankowych, Ubezpieczeniowych i Kas Oszczędności.

Program obrad skarbowców wypełniła bardzo obszerna problematyka. Na pierwszy plan wysunął się program wychowania ideologicznego w duchu marksizmu i leninizmu oraz sprawy organizacyjnej jako podstawowe założenia prac związkowych. Wiele uwagi poświęcono również zagadnieniom właściwego stosunku do pracy związkowej i zawodowej oraz założeniom ideologicznym w pracach kulturalno-oświatowych. W ramach rozszerzonego plenum obradowała także Rada Kobieta działająca w Zw. Zaw. Prac. Skarbowych.

Wśród wydawnictw

LENIN O SPÓŁDZIELCZOŚCI

Pod tym tytułem Centralny Związek Spółdzielczy wydał opracowane przez S. Poznańskiego wyjątki z dzieła, artykułów i mów Włodzimierza Ilicza Lenina, dotyczące zagadnień spółdzielczości.

Publikacja ta — jak czytamy w przedmowie — została wydana w celu pogłębienia wiedzy marksistowsko-leninowskiej, a tym samym pogłębienia wiadomości o roli i zadaniach spółdzielczości. Lektura zbioru spełnia nlewatpliwie swą doniosłą rolę. Naukowa, oparta na wskazaniach Marksa i Engelsa i pogłębiona własną, wynikającą z aktualnych warunków ekonomicznych oceną — leninowska analiza zagadnień spółdzielczych posiada nieprzemijającą wartość.

Dla nas, obecnie, po doświadczeniach pierwszych lat ustroju demokracji ludowej — wyjątki z pism Lenina stanowią doskonale oświetlenie popełnionych błędów i pozwalają na zrozumienie właściwej roli i zadań spółdzielczości zarówno na obecnym etapie rozwoju jak i w przyszłym państwie socjalistycznym.

Najdawniejsze, pochodzące z okresu przed pierwszą wojną światową wypowiedzi Lenina dotyczą spółdzielczości w ustroju kapitalistycznym. Oceniając krytycznie popularne w Niemczech i w Danii stowarzyszenia mleczarskie Lenin demaskuje ich ka-

pitalistyczny charakter klasowy. Zwalczając oportunistyczne hasło wysuńnięcia stowarzyszeń spożywczych na czoło walki o socjalizm — Lenin przyznaje, że stowarzyszenia te są w pewnym sensie częścią socjalizmu, ale stwierdza: „Dopóki władza pozostaje w rękach burżuazji, dopóty stowarzyszenia spożywcze — to żalosna cząstka, nie gwarantująca żadnych przemian, nie wnosząca żadnej decydującej modyfikacji, a czasem nawet odciągająca od poważnej walki o przezwrot”.

Po zwycięskiej rewolucji, w pierwszych trudnych latach budowania państwowości Związku Radzieckiego Lenin wypowiedział się wielokrotnie na temat aktualnych zadań spółdzielczości spożywców, możliwości rozwoju spółdzielczości rolnej i innych związanych z ówczesną sytuacją gospodarczą kraju zagadnień.

„Kooperatywy — to jedyny aparat, stworzony przez imperialistyczne społeczeństwo, który powinniśmy wykorzystać” — mówił Lenin w roku 1918. Kiedyś indziej, pisząc o spółdzielczości wiejskiej, przesyłającej drobnych wytwórców Lenin stwierdził: „Spółdzielczość — ułatwia zorganizowanie milionów ludności, następnie całej bez wyjątku ludności, ta zaś okoliczność z kolei stanowi ogromny plus z punktu widzenia dalszego przebiegu do socjalizmu”.

Zagadnienie społecznej uprawy ziemi mi analizuje Lenin głęboko i w szerszym kontekście. „Przejęcie od drobnych pojedynczych gospodarstw włościąńskich do społecznej uprawy ziemi — wymaga długiego czasu, w żadnym wypadku nie może być dokonane od razu. W krajach o drobnym gospodarstwie włościąńskim przejęcie do socjalizmu jest niemożliwe bez całego szeregu przejściowych, przedwstępnych stopni” mówił Lenin. I dalej: „Naszym obowiązkiem jest „przezwrotić najbardziej zacofaną wytwórczość rolną na nowo tory” — przezwrotzić rolnictwo na zajęcie, oparte na nauce i zdobyczych techniki”.

Dużo uwagi w swych wypowiedziach poświęcił Lenin sprawie stosunku do średnich chłopów. „W stosunku do średniego włościąństwa polityką naszą był zawsze związek z nim. Tego średniego włościąństwa nie można przekonać teoretycznymi rozumowaniami, ale przekona je przykład i związek pracującej części włościąństwa z proletariatem. Tu liczymy na długotrwałe stopniowe przekonywanie...”

W piśmie w 1923 r., ostatnim poświęconym spółdzielczości artykule, Lenin raz jeszcze podkreśla: „Kooperacja posiada wyjątkowe znaczenie, po pierwsze ze względu na zasadnicze (własność środków produkcji w rękach państwa) po drugie, ze względu na przejście do nowego ładu drogą najprostszą, najdostępniejszą dla chłopów”.

B.H.

Nowe marże zarobkowe w handlu obuwiami i wyrobami ze skóry

Zarządzenie Biura Cen, ustalone zostały dopuszczalne wysokości zysku brutto w handlu hurtowym i

W setną rocznicę urodzin poety — rewolucjonisty

W dniu 23 bm. o godz. 11, w lokalu Komitetu Słowiańskiego odbędzie się walne zebranie Tow. Przyjaźni Polsko-Bułgarskiej.

Przed meczem gimnastycznym Polska — Czechosłowacja

W niedzielę 30 bm. rozegrane zostaną w Warszawie międzypaństwowe zawody gimnastyczne Polska — Czechosłowacja.

GUKF w nowej siedzibie

Biuro Głównego Urzędu Kultury Fizycznej zostały przeniesione do budynku, przy ul. Marszałkowskiej 58.

CDKA prowadzi w rozgrywkach hokejowych ZSRR

Zakończyła się już pierwsza runda rozgrywek o mistrzostwo Związku Radzieckiego w hokeju na lodzie.

Sztam przyjeżdża do Warszawy

W związku z koniecznością przygotowania reprezentacyjnej drużyny Zw. Zaw. Polski, przed wyjazdem do Finlandii, Sztam opuści Kraków w sobotę 22 bm., udając się do Warszawy.

Poznań — Łódź w piływaniu

W najbliższą niedzielę rozegrany zostanie na basenie Polskiej YMCA w Łodzi międzypaństwowy mecz pływaków Poznań — Łódź.

Uwaga więźniowie z Oranienburga

B. więźniowie obozu Oranienburg-Sachsenhausen, z okresu lipiec — sierpień 1940 r., którzy przypominają sobie wizytę b. Reichs - Prezydenta Banku dr Schachta, biorącego udział przy kontrolowaniu obozu przez Himmlera, proszeni są o nadsyłanie swoich adresów do Zarządu Gł. P. Z. B. W. P.

KSIĘGOWOSC Organizacja biura i przedsiębiorstwa handlowego — prawnictwo — ekonomia — korespondencja handlowa — stenografia itp. — Kursy handlu krajowego i zagranicznego dla czynnych pracowników i kandydatów do zawodu handlowca.

PRAKTYCZNA MODA MĘSKA! Moda i Życie Praktyczne Nr 3

Dzieci z dziewięciu krajów korzystały z czasów w Polsce

W Ministerstwie Oświaty odbyła się konferencja prasowa dotycząca wyników akcji czasów letnich dla dzieci i młodzieży w roku ubiegłym.

W roku 1945 z akcji korzystało 750.000 dzieci i młodzieży (3,13 proc. ogółu ludności), w roku 1947 — 784.207 (3,27 proc.), a w roku 1948 — 932.270, co stanowi 3,9 proc. ogółu ludności. W roku bież. Ministerstwo zwiększy liczbę korzystających z obozów i kolonii Akcji Letniej o 140 tysięcy.

Akcja czasów objęła także dzieci Polonii zagranicznej. W ub. roku w Polsce przebywało 2.335 dzieci polskich z 9 krajów.

W r. bieżącym powiększona zostanie liczba punktów wypoczynkowych. Dotychczas liczbą ich wynosiła 9.659, w tym 2.838 kolonii, 954 obozów, 2359 pól kolonii i 3508 dziecięcych wiejskich.

Na akcje czasów letnich wydatkowano w roku 1948 ok. 5 miliardów złotych. 48 proc. tej sumy przeznaczono państwu w ramach budżetu Min. Oświaty, Min. Przemysłu i Handlu i Min. Zdrowia. Ponadto finansowały akcje twórczości instytucje społeczne, Związki Zawodowe, organizacje gospodarcze, samorządy, ubezpieczalnie i sekcje rodzicielskie przy szkołach.

Do organizowania akcji czasów letnich Min. Oświaty powołało na szczeblu ogólnopolskim Komisję Gł. dla Spraw Czasów Letnich, oraz na szczeblu lokalnym kuratorów i przy inspektorach Szkolnych Komisje Wojewódzkie i Powiatowe. Najniższą komisją organizacyjną stanowią sekcje rodzicielskie.

TABELA WYGRANYCH 55 LOTERII 3-ci dzień ciągnięcia I-sze, klasy

Table with 2 columns: wygrane (winning amounts) and list of numbers. Includes sections for 100,000 zł, 40,000 zł, 16,000 zł, 8,000 zł, and 4,000 zł.

Dalszy ciąg wygranych podany będzie jutro

ZJEDNOCZENIE ENERGETYCZNE OKRĘGU NADMORSKIEGO GDAŃSK, WALY JAGIELLOŃSKIE 9

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na dostawę niżej wymienionych maszyn: 1) 1 adresarkę „Adrema“ z alfabetem „Pico“ 2) 3-ch arytmetometrów 3) 2-ch maszyn sumujących ręcznych 4) 1 maszynę sumującą elektryczną 5) 2-ch maszyny do pisania z długim walcem.

Zakupię silniki

Table listing specifications for asynchronous and synchronous motors, including power (n) and speed (n) in RPM.

Zjedn. Przedsiębiorstwa Miejskie w PIOTRKOWIE TRYB. poszukują TECHNIKA BUDOWLANEGO

Wymagane kwalifikacje: ukończona szkoła techniczna i praktyka. Pesaada do objęcia od zaraz. Warunki pracy do omówienia.

DYREKCJA PAŃSTWOWEGO MONOPOLU SPIRYTUSOWEGO ogłasza przetarg nieograniczony

na montaż urządzeń filtracji i 2-stolowej rozlewni w Zakładach P.M.S. w Białymstoku. Aparaturę dostarczy P.M.S. Roboty obejmują: wprowadzenia aparatury do budynku, ustawienie na fundamentach, dostawę i montaż rurociągów żelaznych z przynależną armaturą; zawory, krany itd.

Polscy artyści u żołnierzy marsz. Rokossowskiego

W tych dniach zespół artystyczny Domu Wojska Polskiego powrócił do Warszawy z gościnnych występów urządzonych dla Wojsk Marszałka Rokossowskiego. Na występie polskiego zespołu złożyły się pieśni masowe, żołnierskie polskie i radzieckie oraz balety „Janko Muzykant“.

Powszechny wykłady uniwersyteckie

Akcja wykładów powszechnych, prowadzona przez kilka polskich uniwersytetów jest niezwykle cenną akcją popularyzującą i upowszechniającą wiedzę.

PRZETARG NIEOGRANICZONY

P.Z.P.B. Nr 6 w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż samochodu ciężarowego marki „Morris“, 4 cylindrowy, nośn. 2,5 ton. bez ogumienia.

Ogłoszenie o przetargu

Gdański Urząd Morski ogłasza przetarg nieograniczony na uszycie z materiału częściowo dostarczonego przez Urząd: 1. 80 kompletów mundurów sukiennych w/g wzorów dla Portowej Straży Pożarnej, jeźdźców, szytych konfekcyjnie.

Zjednoczone Zakłady Przemysłu Chemicznego „Erg”

poszukują od zaraz do biur w Katowicach i wytwórniach 1. inżynierów elektryków 2. inżynierów, techników mechaników 3. inżynierów, techników chemików 4. techników budowlanych

Polskie Zakłady Zbożowe

poszukują do zasilania kotła parowego 1) wodnej pompy parowej „Warthingtona“ o wydajności 10 m. sześć. na godz. przy ciśnieniu 10—12 atmosfer, 2) pompy wodnej o napędzie elektrycznym z motorem o napięciu 500 Volt i wydajności 10 m. sześć. na godzinę przy ciśnieniu od 10—12 atmosfer, 3) iniektora o wydajności 10 m. sześć. na godzinę przy ciśnieniu 10—12 atmosfer.

ZAMÓWIENIA NA

dzienniki i czasopisma RADZIECKIE W PRENUMERACIE przyjmują placówki »Czytelnika« w całym kraju. W WARSZAWIE: ul. Daszyńskiego 14, Nowy Świat 47, Marszałkowska 62, Puławska 49, Praga - Śródkowa 7

ZAMÓWIENIA NA

dzienniki i czasopisma RADZIECKIE W PRENUMERACIE przyjmują placówki »Czytelnika« w całym kraju. W WARSZAWIE: ul. Daszyńskiego 14, Nowy Świat 47, Marszałkowska 62, Puławska 49, Praga - Śródkowa 7

ZAMÓWIENIA NA

dzienniki i czasopisma RADZIECKIE W PRENUMERACIE przyjmują placówki »Czytelnika« w całym kraju. W WARSZAWIE: ul. Daszyńskiego 14, Nowy Świat 47, Marszałkowska 62, Puławska 49, Praga - Śródkowa 7

czas którego oba zespoły podzieliły się doświadczeniami. Następnego dnia Marszałek Rokossowski urządził przyjęcie dla polskich artystów. W przyjęciu wzięli udział generacja i wyżsi oficerowie.

Wizyta miała wielkie znaczenie dla zapoznania Armii Radzieckiej z doświadczeniami i tradycjami Wojska Polskiego w dziedzinie kulturalno-artystycznej i dla pogłębienia przyjaźni polsko-radzieckiej.

W 1948/49 r. akad. odbyło się już 5 wykładów z cyklu „Kultura języka“, poświęconych językowi polskiemu. Obecnie rozpoczyna się 2 cykl „O zdrowie człowieka“, który zawiera wykłady: 1) prof. dr. St. Krauze „Z zasadniczych nowoczesnej kontroli żywności“ (22.II), 2) prof. dr. A. Dobrzańskiego „Jak można poprawić słuch u źle słyszących i głuchych“ (23.II), 3) prof. dr. J. Walawskiego „Choroby zakaźne i walka z nimi“ (29.II), 4) prof. dr. St. Sierakowskiego „O możliwości przewidywania zarażeń organicznych z meteorologii“ (30.II), 5) dr. T. Bułskiego „Niepłodność i jej leczenie“ (6.III), 6) prof. dr. Wł. Melanowskiego „Z zagadnień higieny narządu wzroku“ (12.III).

Wszystkie wykłady odbywają się w sali Muzeum Narodowego w Warszawie — sobotnie od 17 do 18, niedzielnie od 12 do 13.

OGŁOSZENIA DROBNE

PRACA ZAOFIAROWANA Biuro Eksportowe „Papexport“ zatrudni natychmiast referentów handlowych ze znajomością języków obcych. Warunki dobre. Zgłaszać się do Oddziału Personalnego, ul. Wspólna 50 K 40-1

„Metalexport“ Przedsiębiorstwo Państwowe Warszawa — Kredytowa 4. Potrzebni handlowcy eksporterzy w zakresie wyrobów maszyn, wyrobów metalowych, elektrotechnicznych. Wykształcenie handlowe techniczne lub praktyka branżowa — znajomość języków obcych. Korespondentki, stenotypistki, znajomością języków obcych. Zgłoszenia pisemne z życiorysem, referencjami prosimy składać kancelarii Metalexportu. 2245-0

Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska“ w Turku poszukuje pianiste. Oferty wraz z życiorysem uprasza się nadsyłać pod adresem PZGS Turka. K 87-1

UNIEWAŻNIENIA I ZGUBY Zagubiono książkę wojskową Nr 046001, Jan Soltysiak, ulica Piaseczyńska 57. 2216-1

ADRESY: Administracja główna: Warszawa, ul. Daszyńskiego 16, tel. 871-12. Biuro Ogłoszeń: Daszyńskiego 16, tel. 887-33. 1-587-708. Oddziały w miastach: Słask: Bytom, Stelmacha 16, tel. 531-93, 50-70 — Katowice, 3 Maja 12, tel. 309-74 — Wrocław, Krupnicza 13, tel. 68 — Łódź, Piotrkowska 96, Redakcja — 261-58. Administracja, tel. 123-33. W wybrzeżach: Gdynia, Mielnicza 9, tel. 222-07. Sopot, Pl. Armii Czerwonej 34, tel. 513-67. — Szczecin, Pl. Holdu Pruskiego 8. — Bydgoszcz, M. Focha 6. — Kraków, Wielopole 2a, tel. 545-60. — Lublin, 3 Maja 4, tel. 35-38. — Poznań, ul. Focha 16, tel. 69-72.

PRENUMERATA: Miesięcznie pocztą na prowincję zł 135, — z odbiorem na miejscu zł 120, Zamówienia przyjmują: Dział Prenumeraty „Czytelnika“ Daszyńskiego 16, oddziały. Wpłacać na konto P.K.O. I-4692 „Kzeczpospolita i Dziennik Gospodarczy“ zaznaczając na odwrocie blankietu dokładny adres. Wysyłkę rozpoczyna się z dniem 1-go lub 16-go każdego miesiąca. Prenumerata za trzymiesięczną wynosi mies. złotych 225, kwart. zł 675,—. Poniżej numerate przyjmują w soboty do godz. 15.45, codziennie do godz. 17.45.

CENNIK OGŁOSZEŃ Drobne: 30 zł za wyraz, poszukiwanie pracy 15 zł za wyraz, minimum 10 słów, maximum 40. Tłusty druk 100% drożej. Ogłosz. wymiarowe: (za 1 mm szer. i spłaty): za tekstem do 70 mm zł 60; 71—120 mm zł 80; 121—200 mm zł 100; 201—300 mm zł 130; ponad 300 mm zł 180; tekstowe do 70 mm zł 100; 71—120 mm zł 140; 121—200 mm zł 175; 201—300 mm zł 225; ponad 300 mm zł 300; miejsce zastrzeżone 50% drożej; nekrologi: do 70 mm zł 60; 71—120 mm zł 75; 121—200 mm zł 120; 201—300 mm zł 150; ponad 300 mm zł 200. Bilansy i układ tabelaryczny o 100% drożej. W numerach niedzielnych i świątecznych 30% dopłaty. Za terminowy druk ogłoszenia administracja nie odpowiada. Należność za ogłoszenia należy kierować przez P.K.O. na konto Nr I-177 — Dział Ogłoszeń.

OGŁOSZENIA PRZYJMĄ: Biuro Ogłoszeń „Czytelnika“ — Centrala w Warszawie, ul. Daszyńskiego 16, I p., tel. 887-33 i 887-08, oddziały miejskie: Marszałkowska 3/5, Poznańska 38, Praga, ul. Tarłowa 67 (Księgarnia Jezewskiego), Kelegarnia „Czytelnik“ ul. Nowy Świat 47, ul. Marszałkowska 62, ul. Puławska 49, Księgarnia „Wojna“ ul. złoty 4, tel. 95. W Krakowie: wszystkie oddziały „Czytelnika“ i Biuro Ogłoszeń.

Sp. Wyd.-Ośw. „Czytelnik“ Druk. Nr 8 B-68918

Kronika stolicy

KOMITET BUDOWY POMNIKA MICKIEWICZA POWSTAŁ W STOLICY

Pod przewodnictwem prezydenta m. Warszawy — St. Tolwińskiego utworzony został wczoraj Komitet Budowy pomnika Adama Mickiewicza. W skład Komitetu weszli przedstawiciele: SRN, Rady Zw. Artystycznych, Związku Plastyków, Ak. Sztuk Pięknych, Zw. Literatów, Muzeum Narodowego i NROW. Komitet zadecyduje ostatecznie czy pomnik Mickiewicza w Warszawie zostanie zbudowany według nowych planów czy też ulegnie tylko rekonstrukcji.

6 NOWYCH OŚRODKÓW BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ

Miejska Biblioteka Publiczna uruchomiła 6 nowych ośrodków: czytelnictwa i wypożyczalni przy ul. Ludwika, wypożyczalni przy ul. Obozowej, oraz 3 biblioteki dziecięce przy ul. Koleskijskiej, Stawki i Mieszka.

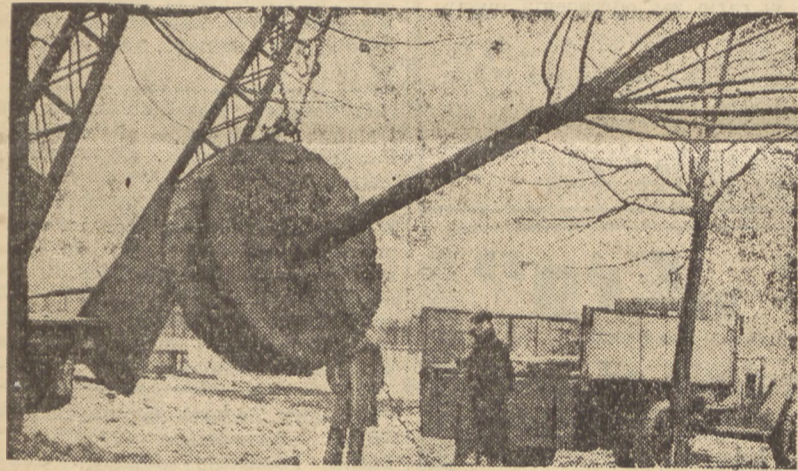
W dniu 31 grudnia 1948 r. biblioteka posiadała 43 czynnych ośrodków. Księgozbiory biblioteki zwiększyły się w 1948 r. o 43.272 tomów.

Stan księgozbioru na 31 grudnia 1948 roku wynosi: 118.195 tomów całkowicie opracowanych i udostępnionych, 34.646 tomów udostępnionych mimo niekompletnego opracowania i około 143.500 tomów rozsegregowanych, lecz nieopracowanych.

3 miliony zgłoszeń Biura Inf. PCR

W okresie od maja 1945 r. do końca 1948 r. do Biura Informacyjnego i Poszukiwań PCR w Warszawie wpłynęło 3.314 tysięcy zgłoszeń poszukiwań, na które Biuro udzieliło 258 tys. odpowiedzi pozytywnych. Biuro Informacji posiada obecnie ponad 2 miliony pozycji pozwalających ustalić datę i miejsce zgonu osób zaginionych. Z dniem 1 lutego Zarząd PCR wprowadzi do użytku ogólnego specjalne druki kart pocztowych, które będzie można nabywać w okręgach PCR. Karty takie będzie można przysyłać pocztą, co ułatwi akcję informowania o osobach zaginionych. PCR zaznacza, iż zgłaszać się należy jedynie po informację dotyczące osób zaginionych w okresie od 1 września 1939 r. do 9 maja 1945 r.

30-letnie lipy na „W-Z”



Mimo ocieplenia się miejski Wydział Ogródnictwa nadal prowadzi akcję sadzenia drzew na ulicach Warszawy. Na zdjęciu 30-letnia lipa wraz z korzeniami pokrytymi obmarzniętą ziemią, ładowana jest na samochód, który zawlezie ją na trasę „W-Z”, gdzie zostanie na nowo zasadzona. Ten system przesadzania z ogrodów doświadczalnych na zielone uliczne drzewy już dawno jest stosowany w Warszawie dopiero drugi rok i daje doskonałe rezultaty. Takie bowiem przesadzone drzewa lepiej przyjmują się od drzewek młodych. Warunkiem jednak udania się przesadzania jest niska temperatura powietrza, nie pozwalająca na odtańnienie zmrożonej ziemi i korzeni drzewa.

Dziś w stolicy

Wycieczki
Polskie Biuro Podróży „Orbis” urządza wagonem specjalnym 7-dniową wycieczkę do Ośrodka Turystycznego w Murzaszchowie k. Zakopanego. Przewidywane są wypadki do Morskiego Oka, Bukowiny oraz wycieczki narciarskie. Wygodny pobyt, doskonałe wyżywienie i niska cena wycieczki. Wyjazd z Warszawy 22-go wieczorem, powrót 30-go rano. Informacje i zapisy — Orbis, gmach Hotelu „Polonia”.

Wystawy
MUZEUM WOJSKA POLSKIEGO: Wystawa poświęcona 5-letniej rocznicy „Bity pod Lenino”.
MUZEUM NARODOWE: Wystawa Jubileuszowa prac Kawerego Dunkowskiego. Wystawa Książki Francuskiej. Stare zbiory. Galeria Malarsztwa Polskiego. Sztuka Zdobnicza, Sztuka Gotycka.

Teatry
POLSKI (Karasia 2): godz. 15 „Odwet”, godz. 19 „Pan Jowialski”.
PLACÓWKA (Królewska 13): godz. 19 „Pies ogrodnika”.
MAŁY (Marszałkowska 31): godz. 19 „Archipelag Lenoir”.
ROZMAIŃCOCI (Marszałkowska 8): godz. 19 „Zemsta”.
POWSZECHNY (Zamojskiego 20): godz. 19 „Zieleń się zboże”.
NOWY (Puławska 39): godz. 19 „Tu mów w tajemnicy”.
KLASYCZNY (Mokotowska 13): godz. 21 „Kobieta we mgle”.
TEATR DZIECI WARSZAWY (YMCA Konopnickiej 6): teatr nieczynny.
WROBLEK WARSZAWSKI (Zygmuntowska 8): „A my sobie gramy”, godz. 17.15 i 19.15, w niedzielę 15, 17.15 i 19.15.
NASZ TEATR (w sali teatru „Małego” Marszałkowska 8) — dni powojne, o godz. 15.15, w niedzielę 11.30 „Romantyczność” A. Mickiewicza.
TEATR „SYRENA” (Lifewska 3): godz. 15.30 i 19.15 „Nowe prozaki”.
TEATR „KAMERALNY” (Fokala 16, Filia PTP) godz. 19 „Wyspa pokojów”.

Kina
PALLADIUM (Złota 7/9): dziś „Człowiek z karabinem”, godz. 12, 15, 18, 21 i Zw. Zaw. 17-14.

Związki Zawodowe budują Nowy dom mieszkalny KCZZ

W górze nad Dynasami przy ul. Sewerynow 10-12 wznosi się wielka kamienica czynszowa. Znana była z tego, że mieściła się w niej populacne łazienki i leżnice, a w czasie zawodów kolarzy i klatki schodowe. Przy końcu października ub. r. przystąpiono do właściwej odbudowy gmachu, który nie licząc podziemnych garaży, akumulatorni i kotłowni, posiadać będzie 22 tys. m. sześć kubatury. Mieści się w nim ma 99 lokali: 1, 2 i 3 izbowych. Przy odbudowie pracuje 200 robotników, w tym ponad 70 murarzy. Koszt odbudowy pochłonie ok. 150 mil. zł.



Prace przy konstrukcji dachu żelbetonowego

Gmach posiadać będzie dwa frontony, od ul. Sewerynow i od Al. Na Skarbie, gdzie zostanie założony zielony dziedzińiec i będzie zbudowany piękny taras z widokiem na Pragę.

Przy odbudowie zastosowano ciekawą nową konstrukcję stropów, obniżając wysokość stropów na dolnych kondygnacjach do 3 metrów i na wyższych do 2,80. Dzięki temu nie podwyższony wódm posiadać będzie od ul. Sewerynow 4 piętra zamiast trzech i od Skarpy — 15 pięter zamiast dawnych czterech.

Dotychczas wykonano 80 proc. stropów. Okna, które znalazły się na wysokości stropów zostaną zamurwane i na innej wysokości będą przebite i poszczególnie otworzone.

Obecnie ułdada się zamiast drewnianego — betonowy dach.

W tym celu musiano wzmocnić i nie zbudowane mury szczytowe. Wszystkie roboty związane z odbudową zostaną ukończone we wrześniu br. Dom otrzyma centralne ogrzewanie windy i wspólnie lub osobne łazienki. Mieszkańcy będą pracownicy C.K. Z.Z. Aby pracującym mogli spokojnie oddać się swym zajęciom, w dwóch obszarach po bokach, przylegających do tarasu, urządzony zostanie zółek dla dzieci i niemowląt.

KeR

Obecnie na Pl. Napoleona gmach Narodowego Banku Polskiego będzie jednym z największych budynków wznoszący obecnie w Warszawie. Ogólna jego kubatura (265 tys. mtr. sześć.) przewyższy dwukrotnie kubaturę nowego gmachu Min. Przemysłu.

Obecnie na Pl. Napoleona pracują mechaniczne koparki, które na terenie dawniej Koczy Główniej kopią fundamenty. Główna sala operacyjna Banku posiadać ma długość 130 mtr. Koszt budowy gmachu wyniesie ok. 2 miliardy. Kończąc roboty w 1952 r.

KeR

„Miner“ usuwa pociiski i niewypały

W ciągu trzech lat rozminowano 150 obiektów

Najpierw przybyli saperzy i oczyszczili Warszawę z „zainstalowanych” w różnych punktach miasta: min, wyłazek granatów, zasieków itp. „nie-spodzianek”. Gdy można już było względnie bezpiecznie poruszać się wśród ruin, Ministerstwo Odbudowy

w porozumieniu z Min. Obrony Narodowej powołało do życia specjalną instytucję, której zadaniem było czuwanie nad prowadzonymi na terenie Warszawy robotami. W ten sposób powstała Spółdzielnia Pracy „Miner”. Działalność tej spółdzielni datuje się od stycznia 1946 roku. W zakresie jej kompetencji wchodzi wszystkie prace związane z wyburzaniem konstrukcji mostowych, zniszczonych obiektów przemysłowych i zamieszkałych ruin. Poza tym „Miner” oczyszcza koryta rzek i prowadzi eksploatację kamieniołomów.

W ciągu trzech lat pracownicy spółdzielni oczyszczili na terenie Warszawy 800 tys. m. kwadrat, powierzeni i brali udział w rozminowaniu 150 obiektów. Ogólna ilość usuniętych w tym czasie z ruin bomb lotniczych, niewypałów i pociisków wynosi 8 tys. sztuk. Specjalny oddział zajmuje się rozbrajaniem i rozładowywaniem bomb i pociisków.

Na terenie Warszawy przy rozbiórce poszczególnych obiektów stale dyżurują wykwalifikowani pracownicy „Miner”. Posterunki takie czuwają przy robotach związanych z przebiegiem i poszerzeniem nowej Marszałkowskiej, przy budowie Trasy W-Z, Domu Słowa Polskiego, odgruzowaniu Pl. Napoleona itd. Pracownicy „Minera” skruszyli wysadzone przez Niemców wiadukty Linii Srednicowej i wyburzyli wiadukt Pancera.

KeR

Brak oświetlenia ulic plaga Ochoty

Od kilku dni mieszkańcy Ochoty zauważyli dziwne zjawisko. Oto na niektórych ulicach latarnie palą się w dzień, nie świecą zaś wieczorem i w nocy. Czyżby Elektrownia Warszawska przeprowadzała próby zmiany kalendarza? (ki)

KeR

Brak oświetlenia ulic plaga Ochoty

Od kilku dni mieszkańcy Ochoty zauważyli dziwne zjawisko. Oto na niektórych ulicach latarnie palą się w dzień, nie świecą zaś wieczorem i w nocy. Czyżby Elektrownia Warszawska przeprowadzała próby zmiany kalendarza? (ki)

KeR

Brak oświetlenia ulic plaga Ochoty

Od kilku dni mieszkańcy Ochoty zauważyli dziwne zjawisko. Oto na niektórych ulicach latarnie palą się w dzień, nie świecą zaś wieczorem i w nocy. Czyżby Elektrownia Warszawska przeprowadzała próby zmiany kalendarza? (ki)

KeR

Brak oświetlenia ulic plaga Ochoty

Od kilku dni mieszkańcy Ochoty zauważyli dziwne zjawisko. Oto na niektórych ulicach latarnie palą się w dzień, nie świecą zaś wieczorem i w nocy. Czyżby Elektrownia Warszawska przeprowadzała próby zmiany kalendarza? (ki)

KeR

Brak oświetlenia ulic plaga Ochoty

Od kilku dni mieszkańcy Ochoty zauważyli dziwne zjawisko. Oto na niektórych ulicach latarnie palą się w dzień, nie świecą zaś wieczorem i w nocy. Czyżby Elektrownia Warszawska przeprowadzała próby zmiany kalendarza? (ki)

KeR

Brak oświetlenia ulic plaga Ochoty

Od kilku dni mieszkańcy Ochoty zauważyli dziwne zjawisko. Oto na niektórych ulicach latarnie palą się w dzień, nie świecą zaś wieczorem i w nocy. Czyżby Elektrownia Warszawska przeprowadzała próby zmiany kalendarza? (ki)

KeR

Brak oświetlenia ulic plaga Ochoty

Od kilku dni mieszkańcy Ochoty zauważyli dziwne zjawisko. Oto na niektórych ulicach latarnie palą się w dzień, nie świecą zaś wieczorem i w nocy. Czyżby Elektrownia Warszawska przeprowadzała próby zmiany kalendarza? (ki)

Gmach NBP największy w stolicy

Obecnie na Pl. Napoleona gmach Narodowego Banku Polskiego będzie jednym z największych budynków wznoszący obecnie w Warszawie. Ogólna jego kubatura (265 tys. mtr. sześć.) przewyższy dwukrotnie kubaturę nowego gmachu Min. Przemysłu.

KeR

„Miner“ usuwa pociiski i niewypały

W ciągu trzech lat rozminowano 150 obiektów

Najpierw przybyli saperzy i oczyszczili Warszawę z „zainstalowanych” w różnych punktach miasta: min, wyłazek granatów, zasieków itp. „nie-spodzianek”. Gdy można już było względnie bezpiecznie poruszać się wśród ruin, Ministerstwo Odbudowy

w porozumieniu z Min. Obrony Narodowej powołało do życia specjalną instytucję, której zadaniem było czuwanie nad prowadzonymi na terenie Warszawy robotami. W ten sposób powstała Spółdzielnia Pracy „Miner”. Działalność tej spółdzielni datuje się od stycznia 1946 roku. W zakresie jej kompetencji wchodzi wszystkie prace związane z wyburzaniem konstrukcji mostowych, zniszczonych obiektów przemysłowych i zamieszkałych ruin. Poza tym „Miner” oczyszcza koryta rzek i prowadzi eksploatację kamieniołomów.

W ciągu trzech lat pracownicy spółdzielni oczyszczili na terenie Warszawy 800 tys. m. kwadrat, powierzeni i brali udział w rozminowaniu 150 obiektów. Ogólna ilość usuniętych w tym czasie z ruin bomb lotniczych, niewypałów i pociisków wynosi 8 tys. sztuk. Specjalny oddział zajmuje się rozbrajaniem i rozładowywaniem bomb i pociisków.

Na terenie Warszawy przy rozbiórce poszczególnych obiektów stale dyżurują wykwalifikowani pracownicy „Miner”. Posterunki takie czuwają przy robotach związanych z przebiegiem i poszerzeniem nowej Marszałkowskiej, przy budowie Trasy W-Z, Domu Słowa Polskiego, odgruzowaniu Pl. Napoleona itd. Pracownicy „Minera” skruszyli wysadzone przez Niemców wiadukty Linii Srednicowej i wyburzyli wiadukt Pancera.

KeR

Brak oświetlenia ulic plaga Ochoty

Od kilku dni mieszkańcy Ochoty zauważyli dziwne zjawisko. Oto na niektórych ulicach latarnie palą się w dzień, nie świecą zaś wieczorem i w nocy. Czyżby Elektrownia Warszawska przeprowadzała próby zmiany kalendarza? (ki)

KeR

Brak oświetlenia ulic plaga Ochoty

Od kilku dni mieszkańcy Ochoty zauważyli dziwne zjawisko. Oto na niektórych ulicach latarnie palą się w dzień, nie świecą zaś wieczorem i w nocy. Czyżby Elektrownia Warszawska przeprowadzała próby zmiany kalendarza? (ki)

KeR

Brak oświetlenia ulic plaga Ochoty

Od kilku dni mieszkańcy Ochoty zauważyli dziwne zjawisko. Oto na niektórych ulicach latarnie palą się w dzień, nie świecą zaś wieczorem i w nocy. Czyżby Elektrownia Warszawska przeprowadzała próby zmiany kalendarza? (ki)

KeR

Brak oświetlenia ulic plaga Ochoty

Od kilku dni mieszkańcy Ochoty zauważyli dziwne zjawisko. Oto na niektórych ulicach latarnie palą się w dzień, nie świecą zaś wieczorem i w nocy. Czyżby Elektrownia Warszawska przeprowadzała próby zmiany kalendarza? (ki)

KeR

Brak oświetlenia ulic plaga Ochoty

Od kilku dni mieszkańcy Ochoty zauważyli dziwne zjawisko. Oto na niektórych ulicach latarnie palą się w dzień, nie świecą zaś wieczorem i w nocy. Czyżby Elektrownia Warszawska przeprowadzała próby zmiany kalendarza? (ki)

KeR

Brak oświetlenia ulic plaga Ochoty

Od kilku dni mieszkańcy Ochoty zauważyli dziwne zjawisko. Oto na niektórych ulicach latarnie palą się w dzień, nie świecą zaś wieczorem i w nocy. Czyżby Elektrownia Warszawska przeprowadzała próby zmiany kalendarza? (ki)

KeR

Brak oświetlenia ulic plaga Ochoty

Od kilku dni mieszkańcy Ochoty zauważyli dziwne zjawisko. Oto na niektórych ulicach latarnie palą się w dzień, nie świecą zaś wieczorem i w nocy. Czyżby Elektrownia Warszawska przeprowadzała próby zmiany kalendarza? (ki)

Gmach NBP największy w stolicy

Obecnie na Pl. Napoleona gmach Narodowego Banku Polskiego będzie jednym z największych budynków wznoszący obecnie w Warszawie. Ogólna jego kubatura (265 tys. mtr. sześć.) przewyższy dwukrotnie kubaturę nowego gmachu Min. Przemysłu.

KeR

„Miner“ usuwa pociiski i niewypały

W ciągu trzech lat rozminowano 150 obiektów

Najpierw przybyli saperzy i oczyszczili Warszawę z „zainstalowanych” w różnych punktach miasta: min, wyłazek granatów, zasieków itp. „nie-spodzianek”. Gdy można już było względnie bezpiecznie poruszać się wśród ruin, Ministerstwo Odbudowy

w porozumieniu z Min. Obrony Narodowej powołało do życia specjalną instytucję, której zadaniem było czuwanie nad prowadzonymi na terenie Warszawy robotami. W ten sposób powstała Spółdzielnia Pracy „Miner”. Działalność tej spółdzielni datuje się od stycznia 1946 roku. W zakresie jej kompetencji wchodzi wszystkie prace związane z wyburzaniem konstrukcji mostowych, zniszczonych obiektów przemysłowych i zamieszkałych ruin. Poza tym „Miner” oczyszcza koryta rzek i prowadzi eksploatację kamieniołomów.

W ciągu trzech lat pracownicy spółdzielni oczyszczili na terenie Warszawy 800 tys. m. kwadrat, powierzeni i brali udział w rozminowaniu 150 obiektów. Ogólna ilość usuniętych w tym czasie z ruin bomb lotniczych, niewypałów i pociisków wynosi 8 tys. sztuk. Specjalny oddział zajmuje się rozbrajaniem i rozładowywaniem bomb i pociisków.

Na terenie Warszawy przy rozbiórce poszczególnych obiektów stale dyżurują wykwalifikowani pracownicy „Miner”. Posterunki takie czuwają przy robotach związanych z przebiegiem i poszerzeniem nowej Marszałkowskiej, przy budowie Trasy W-Z, Domu Słowa Polskiego, odgruzowaniu Pl. Napoleona itd. Pracownicy „Minera” skruszyli wysadzone przez Niemców wiadukty Linii Srednicowej i wyburzyli wiadukt Pancera.

KeR

Brak oświetlenia ulic plaga Ochoty

Od kilku dni mieszkańcy Ochoty zauważyli dziwne zjawisko. Oto na niektórych ulicach latarnie palą się w dzień, nie świecą zaś wieczorem i w nocy. Czyżby Elektrownia Warszawska przeprowadzała próby zmiany kalendarza? (ki)

KeR

Brak oświetlenia ulic plaga Ochoty

Od kilku dni mieszkańcy Ochoty zauważyli dziwne zjawisko. Oto na niektórych ulicach latarnie palą się w dzień, nie świecą zaś wieczorem i w nocy. Czyżby Elektrownia Warszawska przeprowadzała próby zmiany kalendarza? (ki)

KeR

Brak oświetlenia ulic plaga Ochoty

Od kilku dni mieszkańcy Ochoty zauważyli dziwne zjawisko. Oto na niektórych ulicach latarnie palą się w dzień, nie świecą zaś wieczorem i w nocy. Czyżby Elektrownia Warszawska przeprowadzała próby zmiany kalendarza? (ki)

KeR

Brak oświetlenia ulic plaga Ochoty

Od kilku dni mieszkańcy Ochoty zauważyli dziwne zjawisko. Oto na niektórych ulicach latarnie palą się w dzień, nie świecą zaś wieczorem i w nocy. Czyżby Elektrownia Warszawska przeprowadzała próby zmiany kalendarza? (ki)

KeR

Brak oświetlenia ulic plaga Ochoty

Od kilku dni mieszkańcy Ochoty zauważyli dziwne zjawisko. Oto na niektórych ulicach latarnie palą się w dzień, nie świecą zaś wieczorem i w nocy. Czyżby Elektrownia Warszawska przeprowadzała próby zmiany kalendarza? (ki)

KeR

Brak oświetlenia ulic plaga Ochoty

Od kilku dni mieszkańcy Ochoty zauważyli dziwne zjawisko. Oto na niektórych ulicach latarnie palą się w dzień, nie świecą zaś wieczorem i w nocy. Czyżby Elektrownia Warszawska przeprowadzała próby zmiany kalendarza? (ki)

KeR

Brak oświetlenia ulic plaga Ochoty

Od kilku dni mieszkańcy Ochoty zauważyli dziwne zjawisko. Oto na niektórych ulicach latarnie palą się w dzień, nie świecą zaś wieczorem i w nocy. Czyżby Elektrownia Warszawska przeprowadzała próby zmiany kalendarza? (ki)

Kanalizacja — woda

Poważną pracę wykonał w ostatnich miesiącach Zakład Wodociągów i Kanalizacji, któremu zlecono z kredytów Rady Państwa przeprowadzenie przyłączeń domów mieszkalnych do sieci kanalizacyjnej.

We wszystkich dzielnicach Warszawy wybrano 21 budynków do przyłączenia. Koszt tych inwestycji wyniósł 9.678.000 zł., z czego najwięcej robót przypada na Wolę i Mokotów. Na Woli w dziedzińcu poseszających przeprowadzono połączenia z miejską siecią kanalizacyjną, na Mokotowie zaś w sześciu. Poza tym na Pradze przyłączono 4 domy i dwa w śródmieściu stolicy.

Roboty te umożliwiły trzem tysiącom ludności robotniczej korzystanie z kanalizacji, a ponadto jeszcze około 250 osób ma zapewnioną wodę z czterech nowych źródeł. Zdroje te wykonano w następujących punktach: przy barakach na Anopolu, gdzie nie istnieje żadna sieć wodociągowa, zbudowano trzy nowe źródła koszt ten ok. 60 tys. zł., a ponadto jeden zdrój otrzymał mieszkańcy Merymontu na ul. Marii Kazimierzy. Zdrój ten kosztował 123 tys. zł. (ms)

Znów katastrofa samochodowa

W czwartek o godz. 16 zdarzył się groźny wypadek samochodowy na wiadukcie mostu Poniatkowski przy Wybrzeżu Kościuszkowskim, który pojechał za sobą 5 ofiar. Północny samochód nr. H 77505, prowadzony w stronę Pragi przez szofera Wacława Wilczyńskiego z KKO, wymijając konną doręczkę uderzył w przedni pomost motorowego wozu linii „25”. Na skutek silnego uderzenia samochód wykonał obrót na jezdni, a wszyscy jego pasażerowie wypadli na bruk.

Przejeżdżająca właśnie karetka Pogotowia Ratunkowego natychmiast zabrała pięć ofiar wypadku do szpitala Przemienienia Pańskiego. Najcięższe rany odniósł pasażer tramwaju Stanisław Pećka (Ochocka 22), któremu pękła kość miednicowa i łokciowa. Pasażerka samochodu Krystyna Pećka (Brzeska 19) złamała sobie obie nogi, a młodszy poranieniem ulegli: Czesław Pucek (Radość), Irena Boćianowska (Mała 7a) i Henryk Łochołowicz (Wawer). Wszyscy jadący samochodem są pracownikami Komunalnej Kasy Oszczędności.

Sekcja introligatorska

zawiadania. że dn. 23 bm. (niedziela) o godz. 14-ej, w sali Rad. Zw. Nowy Zjazd 1, (IV piętro) odbędzie się Walne Zebranie Sekcji Introligatorskiej i wyboru Nowego Zarządu.

ZARZĄD

DZIENNIK WARSZAWSKI

PISMO NIEZALEŻNE, PÓŹNIE POWOŁANE I ILUSTROWANE
Rok V Warszawa 2 stycznia 1949 r. Nr 20 (599)

Wilk zdobywa Amerykę, dyskontując posiadane umiejętności

(Especjalnym poleceniem z Nowego Yorku od naszego korespondenta)

Znany pirat niemiecki kradł von Luckner, odbył ostatnio podróż do Ameryki, w czasie której wygłosił szereg odczytów. W swej książce pod tytułem „Wilk morski zdobywa Amerykę” opisuje on w taki sposób wyniki swojej podróży:

„Wszystkie drzwi, nawet domów najbardziej arystokratycznych, stały przede mną otworem. Najelegantsze kluby organizowały przyjęcia na moją cześć; wygłosiłem około 300 odczytów; zostałem przyjęty jako członek honorowy do 36 towarzystw, otrzymałem honorowe obywatelstwo miasta San Francisco; moich odczytów na uniwersytetach i słuchali dziesiątki studentów, którzy już za parę lat kierować będą polityką amerykańską”.

„Wszystkie drzwi, nawet domów najbardziej arystokratycznych, stały przede mną otworem. Najelegantsze kluby organizowały przyjęcia na moją cześć; wygłosiłem około 300 odczytów; zostałem przyjęty jako członek honorowy do 36 towarzystw, otrzymałem honorowe obywatelstwo miasta San Francisco; moich odczytów na uniwersytetach i słuchali dziesiątki studentów, którzy już za parę lat kierować będą polityką amerykańską”.

„Wszystkie drzwi, nawet domów najbardziej arystokratycznych, stały przede mną otworem. Najelegantsze kluby organizowały przyjęcia na moją cześć; wygłosiłem około 300 odczytów; zostałem przyjęty jako członek honorowy do 36 towarzystw, otrzymałem honorowe obywatelstwo miasta San Francisco; moich odczytów na uniwersytetach i słuchali dziesiątki studentów, którzy już za parę lat kierować będą polityką amerykańską”.

KeR

Jak informuje pismo „Prevent World War III”, graf von Luckner zdobył serca słuchaczy kilkoma sentymentalnymi historiami o doświadczeniach, z których największe powodzenie miała historia o tym, jak to on, graf von Luckner — wyratował kilka kociąt z tonącego statku alianckiego. Nic dziwnego, że uczuciowi Amerykanie

plakali jak bobry słuchając słów tego zbrodniarza wojennego o tak gołębi sercu...
Tyle nasz korespondent. Jak widać z jego relacji, nabyła w czasie wojny na morzu umiejętność obchodzenia się z balwanami można dyskontować również z pozytywnym czasem pokoleju na lądzie.

Pod palmami Warszawy

Towarzystwo handlu zagranicznego „Fotomex” zamierza sprowadzić dla Warszawy tydzień aparatów fotograficznych specjalnego typu, znanych pod popularną nazwą „pięciominutowek”. Aparaty te cieszą się w stolicy olbrzymim powodzeniem, napotkali jak bobry słuchając słów tego zbrodniarza wojennego o tak gołębi sercu...
Tyle nasz korespondent. Jak widać z jego relacji, nabyła w czasie wojny na morzu umiejętność obchodzenia się z balwanami można dyskontować również z pozytywnym czasem pokoleju na lądzie.

Wobec tych trudności rzućcie kocięta inicjatywy prywatnej noszą się z zamiarem zbudowania dla potrzeb klienteli warszawskiej fabryki „pięciominutowek”. Zostanie ona wzniesiona w Kobylicy pod Wołominem.

Wspomnieć ponadto należy, że wreszcie ostatnio również zapotrzebowanie na olejne małowidła, stanowiące tylo przy fotografowaniu systemem „5 minut”.

KeR

Centrala poezji

Jeśli lekarz rzeczy, rolnik sieje i orze, rzemieślnik para się reko-dzielem, kupiec handlem, rybak rybolowstwem, a pisarz swym tworzywem — wówczas, jak mówi wschodnia przypowieść, radość panuje w świecie niezobowiązującym, a czas Mahomet głodzi z zadowoleniem swą świętobliwą brode, hurysy natomiast tańczą i śpiją, jak chwałę Allah i ogólnemu zadowoleniu. Jeśli jednak szaleństwo op